MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA w Białymstoku CZYTELNIA DLA DOROSŁYCH

Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 6 (8690) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 9 stycznia 1979 r. Nakład: 102.761 A Cena 1 zł

wiadomości dnia

Rozmowy SALT

● *GENEWA — W poniedziałek odbyło się w Genewie kolejne spotkanie szefów delegacji radzieckiej i amerykańskiej prowadzących rozmowy w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.*

E. Honecker w Indiach

● *DELHI — Przewodniczący Rady Państwa NRD i sekretarz generalny KC SED Erich Honecker przybył 8 stycznia do Indii z pięciodniową wizytą państwową na zaproszenie prezydenta Indii Sanjivy Reddy'ego. Honeckerowi towarzyszą premier Willy Stoph i minister Spraw Zagranicznych Oskar Fischer. Jest to pierwsza tak wysokiej rangi wizyta przywódców NRD w Indiach od czasu nawiązania między tymi krajami stosunków dyplomatycznych w 1972 roku.*

Wzrost cen w EWG

● *BRUKSELA — W poniedziałek opublikowano w siedzibie EWG komunikat zgodnie z którym ceny w 9 krajach EWG wzrosły średnio w 1978 roku o 7,3 procenta. Najwyższy wskaźnik zanotowano we Włoszech — 11,5 proc., we Francji wzrost ten wynosił 9,5 proc., w W. Brytanii i Irlandii po 8 proc.*

Incydenty zbrojne w Bejrucie

● *BEJRUT — W ub. niedzielę po południu w Bejrucie doszło do wymiany ognia między arabskimi siłami rozejmowymi a oddziałami prawicy chrześcijańskiej. Dowództwo Arabskiego Korpusu Bezpieczeństwa (FAD) oskarżyło prawicową milicję o sprowokowanie tego incydentu. Walki wybuchły po ostrzelaniu przez falangistowskich snajperów.*

Wzrasta tempo pracy w przemyśle i budownictwie

★ Rynek czeka na towary ★ Nadrabianie zaległości ★ Większość zakładów pracuje ★ Na budowach naszych województw ★ Większość uczniów już w szkolnych ławkach

Silne mrozy i zawieje w ostatnich dniach grudnia i pierwszych dniach stycznia spowodowały zakłócenia nie tylko w energetyce i transporcie, ale również w przemyśle.

Obecnie sytuacja powraca do stanu normalnego. Większość zakładów pracuje już na pełnych obrotach. Cała energia załóg skupiona jest na jak najlepszym wykonaniu zadań styczniowych. Chodzi bowiem o utrzymanie wysokiego rytmu pracy, o wywiązanie się z zobowiązań wobec rynku i kooperantów, a w tych zakładach, gdzie powstały zaległości — o szybkie ich odrobienie.

Od 3 stycznia pracują wszystkie wydziały **Zakładu Podzespołów Telewizyjnych „Unitra—Polkolor" w Białymstoku.** Plany dzienne są systematycznie wykonywane. Frekwencja kształtuje się na normalnym poziomie.

Wczoraj na przykład — jak informuje główny konstruktor, **Aleksy Hołowicz** — z dwutysięcznej załogi z powodu urlopów wypoczynkowych, okolicznościowych oraz zwolnień lekarskich nie stawiło się do pracy 218 osób. Ciekawe, że w dniach ostrych mrozów mniej notowano chorych niż teraz, gdy temperatura wzrasta.

Na taśmie produkcyjnej — zespoły programujące dla Gdańskich Zakładów Elektronicznych „Unimor" i Warszawskich Zakładów Telewizyjnych, a także transformatory wysokiego napięcia oraz zespoły odchylania. Montuje się również bloki, czyli części składowe elektronicznego wyposażenia polskiego telewizora kolorowego „Jowisz".

Dotychczas zakład wywiązuje się ze swych umów wobec kooperantów. Czy nadal jednak wszystko będzie w porządku? Otóż zależy to od szybkiego dostarczenia do zakładu materiałów niezbędnych do produkcji. Zapasy niektórych asortymentów spadły bowiem do zera. W tej sytuacji wysłano własny transport samochodowy do dostawców. Między innymi do Krakowa wyjechał samochód po pilnie potrzebne potencjometry.

W **Hajnowskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Drzewnego** notujemy odmienną sytuację. W pierwszych dniach stycznia — mówi dyrektor naczelny, **Aleksy Zin** — kotłownia zakładowa ogrzewała przede wszystkim zamieszkującą przez ponad tysiąc ludzi dzielnicę Hajnówki. Na potrzeby fabryki pozostawało więc niewiele węgla.

Perspektywy jednak są już pomyślniejsze. Od dzisiaj podejmuje pracę cały zakład, z wyjątkiem jednego wydziału — okleiniarni. Powstałe w ubiegłym tygodniu straty w produkcji są jednak znaczne i wynoszą ponad 7 milionów złotych. (JS)

Podczas mrozów bez większych przestojów pracowała załoga łomżyńskiej komunalnej rozlewni gazu płynnego „Korgaz". Rocznie rozlewa się tu 20.600 ton gazu dla mieszkańców województw: elbląskiego, suwalskiego, białostockiego, łomżyńskiego, ostrołęckiego, ciechanowskiego i warszawskiego. W gaz przemysłowy zabezpiecza się dostawy dla 12 województw.

Największa przerwa nastąpiła 2 stycznia, kiedy to zamiast 63 ton rozlano tylko 4 tony paliwa. Przyczyną była niska temperatura w halach produkcyjnych. Zamarzły instalacje sterowane i napędzane sprężonym powietrzem. Ponadto otrzymano węgiel nieodpowiedniej jakości. Załoga natychmiast przystąpiła do usuwania awarii. Już 3 stycznia rozpoczęto normalną produkcję. Posiadana rezerwa gazu pozwoliła uzupełnić braki dostaw z płockiej i gdańskiej „Petrochemii". Do końca miesiąca nadrobi się zaległości spowodowane mrozami.

Tadeusz Lutrzykowski — z-ca dyr. d/s technicznych podkreśla dużą dyscyplinę załogi. Na wyróżnienie zasługują prawie wszyscy pracownicy.

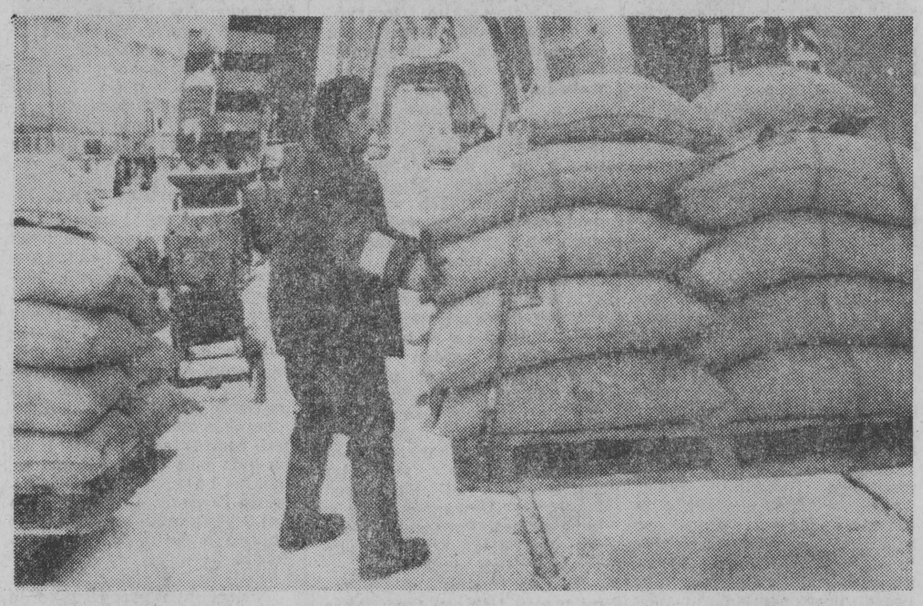
(jtb)

Zgodnie z zarządzeniem wojewody wszystkie zakłady pracy w woj. **suwalskim**, których nie dotknęły awarie, rozpoczęły wczoraj normalną pracę. Piskie Zakłady Przemysłu Sklejek nie posiadają, niestety, surowca. W Zakładzie Płyt Pilśniowych w Rucianem Nidzie doszło do awarii urządzeń ciepłowniczych, uniemożliwiającej podjęcie pracy. Z tych samych powodów nie pracowała wczoraj również suwalska „Warmia". Kilka innych zakładów, w tym Zakłady Rybne w Giżycku, przechodzą planowy remont urządzeń.

Normalną produkcję podjęła w dniu wczorajszym Wytwórnia Podkładów Strunobetonowych „Kolbet" w Suwałkach. Dyrektor **Jerzy Wawruk** informuje, że są trudności. Zakład ma niewielkie zapasy węgla oraz kłopoty z rozładunkiem zmarzniętego grysu transportowanego z Dolnego Śląska. Produkcja odbywa się jednak normalnie i zadania tego dnia zostaną w pełni wykonane.

Nie zanotowano w „Kolbe-

Ciąg dalszy na str. 2



Port gdyński wznowił prace przeładunkowe. NA ZDJĘCIU: wyładunek worków z kawą ze statku m/s „Żeromski". pracuje brygada Kazimierza Dudy. CAF telefoto J. Uklejewski

W drodze do Indii

Depesza E. Honeckera

WARSZAWA (PAP) — Przelatując nad terytorium Polski, w drodze z oficjalną wizytą do Republiki Indii, sekretarz generalny KC SED, przewodniczący Rady Państwa NRD **Erich Honecker** przesłał do I sekretarza KC PZPR **Edwarda Gierka** i przewodniczącego Rady Państwa PRL **Henryka Jabłońskiego** depeszę z serdecznymi pozdrowieniami dla narodu polskiego.

OŚWIADCZENIE

Polskiego Komitetu Solidarności z Narodami Azji i Afryki

WARSZAWA (PAP) — W związku z rozwojem sytuacji w Azji Południowo-Wschodniej — Polski Komitet Solidarności z Narodami Azji i Afryki wydał oświadczenie, w którym przypomina, że **opinia publiczna w Polsce zawsze solidaryzowała się i udzielała niezmiennego poparcia bohaterskiej walce narodów Wietnamu, Laosu i Kambodży o ich niezbywalne prawa do wolności, niepodległości, samostanowienia oraz pokojowego, socjalistycznego rozwoju.**

Napływające z Kambodży doniesienia o antyludowej polityce terroru wewnętrznego prowadzonej przez reżim Pol Pota wywołały uzasadnione oburzenie społeczeństwa polskiego — stwierdza dalej oświadczenie. Z naszym zdecydowanym potępieniem spotkały się jednocześnie prowokacje zbrojne ze strony tego reżimu wobec Socjalistycznej Republiki Wietnamu i innych krajów sąsiedzkich. **Polityka ta, sprzeczna z żywotnymi interesami narodu kambodżańskiego zagrażająca pokojowi i bezpieczeństwu w Azji Południowo-Wschodniej, była inspirowana i popierana przez kierownictwo pekińskie.**

Szerokie rzesze polskiego społeczeństwa, z zadowoleniem przyjęły wiadomość o utworzeniu na początku grudnia 1978 r. Zjednoczonego Frontu Ocalenia Narodowego Kambodży, jednoczącego wszystkie patriotyczne siły w walce przeciwko awanturniczej, reakcyjnej klice Pol Pota i Ienga Sary'ego oraz zmierzającego do zbudowania nowej demokratycznej i postępowej Kambodży.

Z głęboką satysfakcją przyjęliśmy wiadomość o historycznym zwycięstwie sił patriotycznych Kambodży uwieńczonym wyzwoleniem Phnom

Ciąg dalszy na str. 2

Posiedzenie Sekretariatu KW PZPR w Łomży

W Łomży odbyło się wczoraj wspólne posiedzenie Sekretariatu KW PZPR i kierownictwa Urzędu Wojewódzkiego na temat działań zmierzających do całkowitego usunięcia skutków groźnego ataku zimy.

Podkreślono duże zaangażowanie znacznej części społeczeństwa w likwidację awarii, oczyszczanie ze śniegu szlaków komunikacyjnych miast i wsi. Na szczególne wyróżnienie zasługuje wysiłek pracowników energetyki, komunikacji, transportu, łączności, handlu i zakładów mleczarskich. Zdarzyły się jednak wypadki bierności, interwencji w sprawach, które można było rozwiązać własnym sumptem.

Nadal działania kierować się powinny na oczyszczanie ulic i chodników; należy też usuwać śnieg z dachów budynków. Znacznie wzrosła temperatura powietrza, ale zima trwa. Apeluje się więc o dalsze uszczelnianie drzwi, okien i piwnic oraz oszczędzanie energii elektrycznej.

W wyniku wczorajszego posiedzenia Urząd Wojewódzki zobowiązany został do podjęcia skutecznych działań, dotyczących rozwiązania problemów ciepłownictwa. W dalszym ciągu zachować trzeba gotowość wszystkich służb i kierownictw do usuwania mogących powstać awarii oraz zakłóceń w funkcjonowaniu urządzeń komunalnych.

Pracę rozpoczęły wszystkie zakłady przemysłowe województwa, w których przystąpiono do nadrabiania zaległości. (jtb)

Ciąg dalszy na str. 2

IRAN

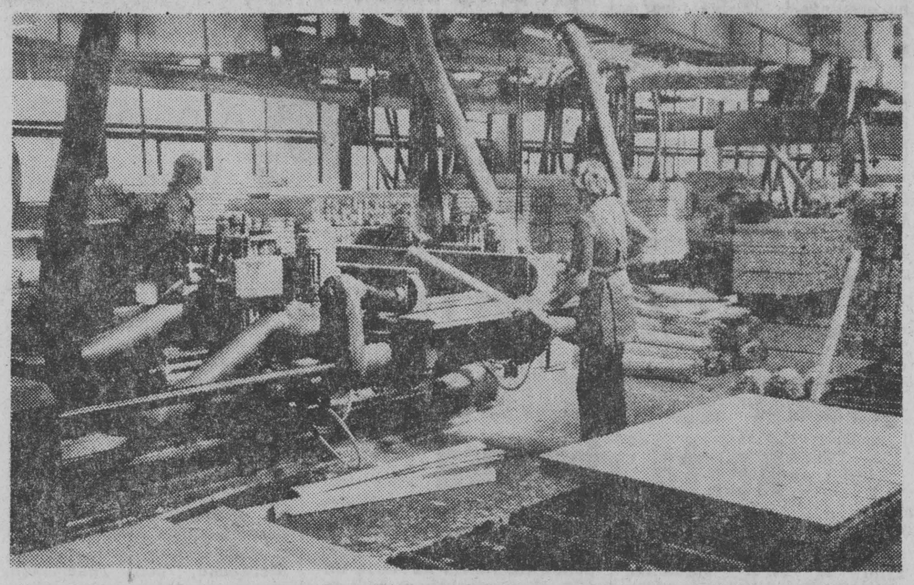
Potężna demonstracja w Teheranie

LONDYN (PAP) — Ponad sto tysięcy osób zgromadziło się w poniedziałek na teherańskim cmentarzu Beszehte Zahra, na wezwanie religijnych przywódców muzułmańskich, którzy ogłosili poniedziałek dniem żałoby narodowej. Zebrani wznosili okrzyki wrogie obecnemu rządowi.

W poniedziałek rano w Tabriz, mieście leżącym o ok. 400 km na południowy zachód od Teheranu, w czasie demonstracji podpalono kilkanaście gmachów publicznych i sklepów.

Rząd Iranu postanowił odwołać we wtorek stan wyjątkowy w mieście Szyraz leżącym na południu Iranu. Jak oświadczono oficjalnie jest to wyraz „dobrej woli rządu" i pierwszy krok do zniesienia

Ciąg dalszy na str. 2



Sokólski „Stolbud". Tu produkuje się okna i drzwi, czyli tzw. stolarkę na potrzeby budownictwa naszego regionu. *Fot. Zdzisław Lenkiewicz*

Jeździmy i chodzimy ostrożniej!

Po kilku bardzo ciężkich dniach, sytuacja na drogach jest na ogół dobra. Dzięki ofiarnej pracy służby drogowej, milicji, wojska i wielu pracowników różnych instytucji i zakładów, transport oraz komunikacja funkcjonują normalnie.

Wczoraj zasięgnęliśmy informacji w **wydziałach ruchu drogowego KW MO w Białymstoku, Łomży i Suwałkach.** Wynika z nich, iż funkcjonariusze MO ofiarnie włączyli się do walki z przeciwnościa-

Ciąg dalszy na str. 2

Dalsza poprawa na drogach

Główne zadanie drogowców, to zapewnienie maksymalnej przejezdności wszystkich szlaków komunikacyjnych. Wczoraj na drogach pracowało 854 robotników, wspomaganych przez **trzy pługi wirnikowe, 74 spycharki** i **równiarki, 120 pługów lemieszowych** i **232 piaskarki.**

Zamkniętych dla ruchu było **sześnaście odcinków o łącznej długości 154 km,** objętych trzecią kolejnością zimowego utrzymania. Były to głównie trasy, nad którymi pieczę sprawuje **Rejon Dróg Publicznych w Sokółce,** m. in. **Krynki — Kruszyniany, Szudziałowo — Górany, Skindzierz — Brzozowo — Mikicin** i **Krynki — Jurowlany.**

Oprócz zwykłej gołoledzi na czarnej nawierzchni dróg pojawiła się dość niebezpieczna **gołoledź pośniegowa.** Wymaga to od kierowców zachowania bardzo dużej ostrożności, gdyż drogowcy nie są w stanie dotrzeć natychmiast.

Stopniową poprawę notuje także **PKS.** Wczoraj w **woj. białostockim** utrzymano 94 proc. planowanej ilości kursów autobusowych, a w **woj. łomżyńskim** 92 proc. Nadal największym problemem dla PKS jest **brak akumulatorów.** (h)

Akcja ratownicza PRO przy holenderskim statku

GDAŃSK (PAP) — Od 31 stycznia 1978 r. tkwi na mieliźnie pod Karwią, ok. 60 metrów od brzegu, holenderski zbiornikowiec „ANNA BROERE". Załogę statku, który z Rotterdamu do Gdyni przewoził ponad 2.000 ton chemikaliów dla toruńskiej „Elany" uratował polski drobnicowiec M/t „Garw lin". Od kilku dni, w niezwykle trudnych warunkach atmosferycznych, specjaliści Polskiego Ratownictwa Okrętowego starają się uwolnić zbiornikowiec z piaszczystej pułapki. Ratownikom udało się przerzucić hole na pokład ratowanej jednostki z holownika „Koral". Specjalistyczne statki PRO uczestniczące w akcji — „Halny", „Tumak" i „Koral" wypłukują obecnie w dnie morza w sąsiedztwie zbiornikowca specjalną rynnę. Silna fala przybojowa po kilkudniowych sztormach uniemożliwiła obecnie ściągnięcie statku na głębszą wodę. W akcji ratunkowej uczestniczą również ratownicy brzegowi i śmigłowiec. Przerzucona na pokład „Anna Broere" grupa specjalistów uwalnia statek z grubej pokrywy lodowej.

Seria pożarów w Hamburgu

BONN (PAP) — W Hamburgu doszło do serii pożarów. Dwa pożary pozbawiły dachu nad głową 20 osób. 14 osób jest rannych, śmierć poniosła jedna osoba.

Liczba śmiertelnych ofiar wskutek ognia wzrosła tym samym w Hamburgu od początku roku do 6 osób.

Całe terytorium Kambodży wyzwolone przez siły patriotyczne

Tworzenie nowego systemu władzy

HANOI (PAP) — Radio Zjednoczonego Frontu Ocalenia Narodowego Kambodży (ZFONK) podało w poniedziałek rano, że całe terytorium kraju zostało wyzwolone przez siły rewolucyjne.

Równocześnie z Bangkoku nadeszły informacje, że do nadgranicznego miasta tajlandzkiego Aranyaprathet przybyła z Kambodży spora grupa obywateli chińskich. Około 200 osób otrzymało już dokumenty upoważniające do wkroczenia na teren Tajlandii zaś od 600 do 700 osób oczekuje nadal na wydanie takich dokumentów. W grupie Chińczyków znajdują się wojskowi, pracownicy byłej ambasady ChRL w Phnom Penh wraz z rodzinami oraz osoby cywilne i handlowcy. Personel chiński opuścił Phnom Penh przed wyzwoleniem miasta przez siły ZFONK.

Proces szybkiego wyzwalania coraz to nowych rejonów Kambodży spod kontroli kliki Pol Pot-Ieng Sary postawił na porządku dziennym sprawę stworzenia nowego systemu władzy terenowej w zarządzanych przez Zjednoczony Front Ocalenia Narodowego Kambodży (ZFONK) strefach wyzwolonych. Podstawą do tworzenia systemu administracyjnego stał się program — minimum uchwalony przez Komitet Centralny ZFONK 1 stycznia.

Program przewiduje rozwiązanie wszystkich organów przymusu i organów administracyjnych utworzonych przez reakcyjny reżim Pola Pota i Ienga Sary'ego. W terenie tworzy się ludowe komitety samorządowe, których zadaniem jest zarządzanie, wyjaśnianie i praktyczna realizacja polityki ZFONK oraz zapewnianie porządku i bezpieczeństwa.

Obowiązkiem ludowych komitetów samorządowych jest też troska o ochronę zdrowia jak też podnoszenie poziomu politycznego i kulturalnego ludności. Przy komitetach powstają oddziały samoobrony i milicji.

W dziedzinie gospodarczej program ZFONK przewiduje sprawiedliwy rozdział środków oraz zapewnienie wszystkim obywatelom żywności, odzieży i mieszkań. W strefach wyzwolonych tworzy się rolnicze brygady produkcyjne zajmujące się uprawą roli i zbiorem płodów na uprawianym obecnie areale. Rozdział zebranych płodów rolnych następuje w proporcji do wkładu pracy. Osoby niezdolne do pracy i sieroty otrzymują niezbędną pomoc.

Utrzymywana jest struktura i działalność istniejących przedsiębiorstw, a ich personel wybiera komitety zarządzające, które będą kierować pracą.

Program przewiduje też restytuowanie szkół pierwszego stopnia

Ciąg dalszy na str. 2

Ogólnoświatowy eksperyment meteorologiczny

GENEWA (PAP) — Przystąpiono do realizacji światowego eksperymentu meteorologicznego, którego celem są badania atmosfery ziemskiej, powierzchni mórz i oceanów oraz ich wpływu na warunki pogodowe i klimatyczne.

Przeprowadzenie eksperymentu, realizowanego pod egidą Światowej Organizacji Meteorologicznej i obliczonego na kilka lat, pozwoli lepiej poznać procesy wywierające wpływ na kształtowanie się pogody oraz poprawić metody jej prognozowania.

W eksperymencie uczestniczy 149 krajów, które są członkami organizacji.

Eksplozja tankowca w porcie irlandzkim

Zginęło 49 osób

DUBLIN (PAP) — Korespondent PAP, **Tadeusz Jacewicz** pisze:

Wielki supertankowiec francuski, wyładowujący ropę naftową w irlandzkim porcie w Zatoce Bantry (Irlandia południowo - zachodnia) eksplodował 8 bm. nad ranem. Wybuch, którego przyczyny są dotychczas nie znane, spowodował śmierć całej załogi statku i kilku pracowników portu. **Jest 49 ofiar śmiertelnych.**

Supertankowiec „Betelgeuse" do momentu wybuchu wyładował ponad dwie trzecie ładunku ropy, wynoszącego 120 tysięcy ton paliwa, kiedy nastąpiła gigantyczna eksplozja. **Statek został rozniesiony na strzępy, zniszczeniu uległy urządzenia nabrzeżne i duża część zabezpieczeń portowych.** Tylko dzięki zbiegowi okoliczności płomienie nie dosięgły położonych w pobliżu zbiorników, zawierających ok. 100 milonów litrów ropy naftowej.

Irlandzki port naftowy w Zatoce Bantry jest przystosowany do przyjmowania supertankowców o nośności ponad 300 tysięcy ton. Koncepcja budowy tego portu, przeznaczonego do przeładunku ropy głównie dla innych krajów europejskich, była ostro krytykowana przez naukowców i miejscowe społeczeństwo. W porcie tym miały miejsce liczne wypadki, jak również przypadki wycieku ropy naftowej, zagrażające życiu biologicznemu. Rząd Irlandii ostrzegał koncern „Gulf Oil", do którego należy większość urządzeń przeładunkowych, iż powtarzanie się podobnych zaniedb

Ciąg dalszy na str. 2

Odkryto nieznane plemię Indian

RIO DE JANEIRO (PAP) — W dżungli na terytorium Rondonii w Brazylii odkryto nieznane plemię Indian. O jego istnieniu poinformowali Indianie Karipuna, którzy nadali nowemu plemieniu nazwę Kapirawi. Na trudno dostępne tereny tropikalnej dżungli, w których mieszka nowo odkryte plemię, zamierza się wysłać specjalną ekspedycję, której zadaniem będzie zapoznanie się z jego życiem i zwyczajami.

POGODA

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie duże okresami opady marznącej mżawki i drobnego śniegu zamalenia, lokalne mgły. Temperatura maksymalna +1 st., minimalna —1 st. C. Wiatry słabe, południowo-zachodnie.

JUTRO — nadal ciepło.

DZIŚ imieniny: Marcelina i Marcjanny. (ska)

Wzrasta tempo pracy w przemyśle i budownictwie

Ciąg dalszy ze str. 1

cie" w dniu wczorajszym większej niż zwykle absencji pracowników. Na pierwszą zmianę stawiło się ok. 90 proc. załogi, co w styczniu stanowi frekwencję dobrą.

Wszystkie drogi wewnętrzne w zakładzie i dojazdowe zostały oczyszczone i nie sprawiają przeszkód w transporcie i dojazdach pracowników. Znaczne kłopoty sprawiają ograniczenia w zużyciu prądu; zwłaszcza energochłonne agregaty do wyładunku cementu muszą być często wyłączone.

— Takie trudności — mówi **dyr. J. Wawruk** — wliczyliśmy z góry w nasze obliczenia i generalnie rzecz biorąc — radzimy sobie dobrze.

(ceg)

Silne mrozy i zamiecie śnieżne odczuliśmy wszyscy. Jeśli chodzi o załogi pracownicze, to szczególnie — obok energetyków i transportowców — dały się one we znaki budowlanym. Przerwane zostały roboty na wielu obiektach mieszkalnych, przemysłowych, rolniczych i innych. Mimo ogromnego wysiłku załóg, zwłaszcza **BPIS**, przerwano w okresie mrozów prace w kilkunastu wykańczanych domach mieszkalnych. W końcu ub. tygodnia wznowiono tam prace przy układaniu posadzek, tapetowaniu i innych czynnościach.

Jak poinformował nas dyrektor naczelny **BZB** — mgr inż. **Andrzej Kicman**, obecnie **normalnie przebiegają prace na obiektach Bielska Podlaskiego, Białegostoku, Hajnówki, Siemiatycz oraz innych miejscowości Białostoczyzny. Trwa także produkcja elementów wielkopłytowych w „Fadomie I".**

Przystąpili również do pracy **budowlani łomżyńscy.** Podczas, gdy w województwach białostockim i łomżyńskim pracuje 80 procent ogółu zatrudnionych w budownictwie, to w województwie **suwalskim 60 procent pracowników.** Wyjątkowo niskie temperatury, a zarazem wyłączenia prądu i ciepła, niemal na kilka dni całkowicie przerwały pracę. Między innymi w **Suwałkach** wyłączonych zostało kilka wykańczanych obiektów; jednakże już wznawia się roboty.

Podobnie przedstawia się sytuacja na obiektach wznoszonych przez **„Przemysłówkę"**, która — z ważniejszych tegorocznych zadań — ma przekazać do pełnej eksploatacji ZPT „Unitra-Polkolor" w Białymstoku, siemiatycki „Hortex", fabryki domów w Łomży i Suwałkach. Wznowiono roboty wewnątrz zamkniętych hal „Polkoloru" i Fabryki Dywanów oraz w łomżyńskiej Fabryce Domów, przystępuje się też do pracy na budowach suwalskich.

Trudna walka ze skutkami mrozu i śniegu trwa także **na budowach rolniczych.** W zasadzie prace skoncentrowane zostały na oczyszczaniu placów budów i dróg dojazdowych, likwidowaniu awarii urządzeń sanitarnych, doprowadzaniu do pełnej sprawności środków transportowych i baz technicznych. Trwają również roboty w zamkniętych obiektach fermy drobiu w **Rybołach**, fermy owiec w **Szudziałowie**, w budynkach mieszkalnych **Grabowa, Gołdapi, Giżycka i Suwałk.**

(rk)

Szkoły i inne placówki oświatowe w woj. suwalskim podjęły w poniedziałek pracę. Jednak nie bez trudności. W niedzielę, 7 bm. — z uwagi na awarie urządzeń ogrzewczych — wojewoda odwołał pracę: **Zespołu Szkół Zawodowych CZSR i Szkoły Podstawowej nr 4 w Ełku**, oddziałów I — III w **Szkole nr 6 w Suwałkach i szkoły w Baranowie** (gmina Mikołajki). W nocy z niedzieli na poniedziałek doszło do awarii ogrzewania w **przedszkolu nr 3 w Suwałkach.** Pracę przedszkola i internatu Liceum Ogólnokształcącego również trzeba było odwołać.

Kuratorium Oświaty i Wychowania w Suwałkach do godz. 12 nie otrzymało żadnych sygnałów o trudnościach szkół. Dyrektor **Zbiorczej Szkoły Gminnej w Suwałkach — Edward Jarosz** poinformował nas, że dysponuje opałem wystarczającym zaledwie do soboty. W poniedziałek w szkole było ciepło. Gorzej natomiast z frekwencją. Autobusy miejskie rano nie dotarły do niektórych miejscowości. Nie dojechały dzieci ze wsi **Osowa**, skąd przeładowany PKS po prostu nie chciał ich zabrać, mimo że posiadają bilety miesięczne.

Drogi pierwszej i drugiej kolejności zimowego utrzymania są w zasadzie przejezdne, chociaż nocne zamiecie śnieżne spowodowały rano kłopoty w komunikacji na niektórych odcinkach. Najtrudniej było w rejonach: **Giżycka, Węgorzewa, Pisza** oraz gmin: **Sejny, Wiżajny, Szypliszki** i **Giby.**

Młodzież szkolna dojeżdża do wielu szkół z miejscowości położonych z dala od tras głównych. Stąd w tych szkołach frekwencja w poniedziałek była niezadowalająca. W godzinach rannych autobusy PKS nie dotarły do **Wiżajn**, utykając w **Prudziszkach.** Nie radziły też sobie na trasie do **Przerośli**, zakopały się w śniegu na trasach do **Sejn** i do innych miejscowości.

Normalnie rozpoczęły się zajęcia w **Liceum Ogólnokształcącym w Giżycku.** Frekwencja utrzymuje się na normalnym poziomie. Największy kłopot jest z węglem, którego wystarczy najwyżej na tydzień. Młodzież nie marznie tylko dlatego, że z pomocą przyszły **Zakłady Rybne** i **WZSR.**

Podobnie przedstawia się sytuacja w **Zbiorczej Szkole Gminnej w Węgorzewie.** Tu także były kłopoty z ogrzewaniem, ale — jak nas poinformowano w poniedziałek — usunięto awarię. W dniu tym zdecydowana większość uczniów rozpoczęła normalny tok zajęć. Wszyscy mają zapewnioną opiekę lekarską i posiłki. Wystąpiły pewne kłopoty z dojazdem do szkoły, ale sytuację ratują dwa własne autokary. (ceg, stk)

Niemal we wszystkich zbiorczych szkołach gminnych woj. białostockiego notowano wczoraj dobrą, prawie 100-procentową frekwencję uczniów. Nie zawiodły autobusy PKS, zakładowe i szkolne oraz pojazdy kółek rolniczych, które niemal do wszystkich miejscowości dojechały i na czas dowiozły dzieci do szkół. Zdaniem kierowców stan dróg jest zadowalający. Nie można było przejechać jeszcze m. innymi boczną drogą, wiodącą do Zbiorczej Szkoły Gminnej w Supraślu z Łaźni, Sokołdy i Podsokołdy, skąd dojeżdża 35 dzieci.

Nie podjęła pracy w dniu wczorajszym, z powodu awarii centralnego ogrzewania **Zbiorcza Szkoła Gminna w Wasilkowie.** Natomiast w **szkole w Tykocinie,** pomimo sprawnie zorganizowanych dojazdów, nie uczestniczyło w zajęciach 30 proc. dzieci. Rodzice pozostawili je w domu z powodu stosunkowo niskiej temperatury w szkolnych pomieszczeniach.

Były przypadki dochodzenia starszych dzieci do szkoły piechotą. Zapobiegliwi rodzice, nie wierząc w przyjazd autobusu, wysłali je po prostu w drogę znacznie wcześniej, ale tym razem były to akurat nieuzasadnione obawy. (bm)

W Łomżyńskiem trwają działania zmierzające do jak najszybszego podjęcia nauki przez uczniów szkół. Decyzja wojewody głosi, że szkoły rozpoczną swą działalność z dniem 10 stycznia.

Wczoraj usuwano jeszcze awarie w 16 placówkach. Większość prac zostanie zakończona dziś. Wiadomo jednak, że ze względu na rozmiary uszkodzeń systemu centralnego ogrzewania, nauki nie będą mogli jeszcze podjąć uczniowie zespołów szkół rolniczych. Czyni się wszystko, by awarie te usunąć jak najszybciej. Należy podkreślić zaangażowanie i wysiłek kadry nauczycielskiej i ekip monterskich.

Oprócz usuwania awarii do szkół dostarcza się opał. Ponad 660 ton węgla spłynąć ma do placówek rejonu Łomży, Wysokiego Mazowieckiego i Kolna. Jednocześnie organizuje się środki transportowe do dowozu dzieci. Oprócz autobusów PKS i szkolnych oraz kółkowych „Bonanz" część uczniów przewożona będzie saniami.

Dla wszystkich dojeżdżających dzieci zapewni się dożywianie. Na ten cel przeznaczone zostaną fundusze komitetu rodzicielskiego oraz dotacje Kuratorium i zakładów pracy. (jtb)

Kambodża wyzwolona

Ciąg dalszy ze str. 1

dla dzieci w wieku od 7 do 10 lat jak też podejmuje się kroki zmierzające do likwidacji analfabetyzmu.

Każdy mieszkaniec posiada prawo swobodnego przemieszczania się w strefie wyzwolonej.

Pełnię praw obywatelskich będą posiadać wszystkie te osoby, które służąc w armii i administracji kliki Pol Pot — Ieng Sary, porzuciły służbę a następnie przeszły do rejonów wyzwolonych i powróciły do swoich rodzin. Ich sprawy będą rozpatrywane przez odpowiednie ze względu na miejsce zamieszkania ludowe komitety samorządowe. Komitety określą na ile szczere było pragnienie tych osób przyłączenia się do ludności walczącej z reżimem. Program - minimum wskazuje też na konieczność troski o utrzymanie zabytków kultury, poszanowanie swobody wyznań religijnych, tradycji historycznych, obyczajów, i szanowanie swobody wyznań religijnych, tradycji historycznych, obyczajów i zwyczajów poszczególnych narodowości a zwłaszcza mniejszości narodowych.

Jak informuje korespondent PAP w Hanoi, PIOTR RUDZKI, Ministerstwo Spraw Zagranicznych SRW opublikowało oświadczenie, w którym podkreśla, że **wszelkie informacje dotyczące rzekomej obecności wojsk wietnamskich w Kambodży są niezgodne z prawdą i służą jedynie oczernianiu Wietnamu.** MSZ SRW podkreśla, że wniosek Kambodży o zwołanie Rady Bezpieczeństwa w związku z rzekomą „agresją wietnamską" jest bezpodstawny, ponieważ Rada Bezpieczeństwa nie ma prawa ingerencji w wewnętrzne sprawy tego kraju. Gdyby doszło do posiedzenia Rady — podkreślono w oświadczeniu — to powinni uczestniczyć w nim również przedstawiciele Frontu Ocalenia.

Minister Spraw Zagranicznych SRW, **Nguyen Duy Trinh,** oświadczył w wywiadzie dla indyjskiego tygodnika „New Wave", że ludność Kambodży zbuntowała się przeciwko barbarzyńskim rządom kliki Pol Pota i popiera Zjednoczony Front Ocalenia Narodowego, który jest autentycznym przedstawicielem narodu kambodżańskiego.

Zjednoczony Front Ocalenia Narodowego Kambodży powstał przy końcu ub. roku na terenach oswobodzonych spod władzy rządu Pol Pota. Skupia on przedstawicieli wszystkich warstw społecznych kraju: robotników, chłopów, drobną burżuazję, inteligencję, kler buddyjski, mniejszości narodowe itp. W pierwszym apelu do ludności Kambodży, opublikowanym 3 grudnia ubr., KC Frontu Ocalenia wezwał do rozpoczęcia powstania przeciwko reakcyjnemu reżimowi i ustanowienia autentycznej władzy ludowej.

Wizyta M. Gremetza w Polsce

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR w dniach 6—8 bm. przebywał w Polsce członek Biura Politycznego KC Francuskiej Partii Komunistycznej, kierownik Wydziału Zagranicznego KC **Maxime Gremetz.** Towarzyszył mu kierownik sektora w Wydziale Zagranicznym KC **Ives Serdenif.**

Maxime Gremetz spotkał się z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR **Edwardem Babiuchem.** Odbyły się także spotkania z sekretarzami KC PZPR, **Ryszardem Frelkiem** i **Andrzejem Werblanem.** W spotkaniach uczestniczył zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR **Krzysztof Ostrowski.**

W SKRÓCIE

● **MEKSYK — W Nikaragui ciągle utrzymuje się napięcie. W departamencie Esteli doszło do potyczki między sandinistami a siłami reżimu Somozy, w wyniku której 5 partyzantów poniosło śmierć. W stolicy kraju — Managui — sandiniści zaatakowali jeep wojskowy, a we wschodniej części miasta doszło do kilku eksplozji bombowych.**

● **RZYM — W nocy z niedzieli na poniedziałek włoscy neofaszyści dokonali w Neapolu zamachów bombowych na biura państwowej telewizji (RAI) i miejscowej redakcji rzymskiego postępowego dziennika „Paese Sera". Napastnikom udało się zbiec. Incydenty nie spowodowały na szczęście ofiar w ludziach, a tylko nieznaczne straty materialne.**

● **TOKIO — W Tokio rozpoczęły się w poniedziałek rozmowy japońsko-amerykańskie. Stany Zjednoczone pragną doprowadzić do ograniczenia eksportu japońskich wyrobów tekstylnych na rynek amerykański.**

● **WARSZAWA — 8 bm. zmarł w Warszawie w wieku 67 lat Bogdan Ostromęcki poeta prozaik, eseista, autor słuchowisk radiowych i książek dla dzieci i młodzieży.**

★

W Warszawie zmarła w wieku 59 lat plastyczka Zofia Czarnocka-Kowalska. Jej dziełem jest polichromia elewacji na Rynku Starego Miasta w Warszawie, za którą wraz z zespołem otrzymała w 1953 r. Nagrodę Państwową II stopnia.

● **LONDYN — Na wszystkich rynkach walutowych świata zanotowano w poniedziałek pewien spadek kursu dolara, mimo interwencji centralnych banków krajów Europy Zach.**

● **BELGRAD — W Dubrowniku rozpoczęła się w poniedziałek IV sesja Międzynarodowej Komisji UNESCO do spraw opracowania polityki w dziedzinie informacji. W ciągu 5-dniowych obrad delegaci przedyskutują referat wprowadzający na temat obiegu informacji we współczesnym świecie.**

● **ANKARA — W stolicy Turcji podano oficjalnie do wiadomości, że od czasu wprowadzenia w 13 prowincjach kraju 26 grudnia stanu wyjątkowego, w zamieszkach politycznych poniosło śmierć 19 osób, a 17 zostało rannych. Podczas zamieszek 582 osoby zostały aresztowane, przy czym 132 uwięziono.**

Oświadczenie

Ciąg dalszy ze str. 1

Penh i całego kraju. W pełni popieramy zawarty w deklaracji Frontu słuszny program rozwiązania spraw wewnętrznych Kambodży zgodnie z interesami ludu kambodżańskiego oraz prowadzenia polityki zagranicznej opartej o zasady pokojowego współistnienia, niezaangażowania, wzajemnego poszanowania niezależności, suwerenności, integralności terytorialnej, równości i przyjaźni ze wszystkimi krajami.

Zima w Europie

Powodzie i upały w Australii

PARYŻ (PAP) — Fala zimna utrzymuje się niezmiennie nad Europą Zachodnią.

We **Francji** wszystkie główne drogi są przejezdne, ale kierowcy muszą zachowywać wzmożoną ostrożność z powodu panującej w wielu rejonach kraju mgły i ślizgawicy. Tymczasem paradoksalnie na brak śniegu narzekają górskie miejscowości wypoczynkowe w Alzacji i w Pirenejach. Dużo śniegu jest natomiast w Alpach.

W Belgii na skutek chłodów zmarło w ostatnich dniach pięć osób, dwie zamarzły w domu, przy wygasłym piecu.

W **Holandii** ruch drogowy jest praktycznie wstrzymany. Czynnych jest jedynie kilka głównych autostrad. Jezdnie pokrywa warstwa lodu, którą utworzył padający ostatnio deszcz.

WIEDEŃ (PAP) — Od kilku dni sroga zima panuje również w Austrii. W niektórych rejonach kraju temperatura spadła do minus 20 stopni.

W RFN zimowa aura nadal utrudnia komunikację drogową. Mróz zelżał, ale odwilż i gołoledź dają się bardzo we znaki, zwłaszcza w północnych rejonach Republiki. W Hamburgu i innych miastach ostrzega się również przechodniów przed niebezpiecznymi, o lustrzanej niemal powierzchni, chodnikami. Z powodu złych warunków atmosferycznych odwołano w poniedziałek zajęcia szkolne w Hamburgu, Szlezwiku - Holsztynie i Dolnej Saksonii.

Na rozległym kontynencie australijskim pogoda płata niespodzianki równe tym, które obserwujemy w Europie. Podczas gdy na południu i zachodzie utrzymuje się fala upałów, przemęczone ptaki padają w locie, a ludzie chłodzą się w morskiej wodzie, na północy szaleją powodzie. Straty przez nie spowodowane ocenia się już na wiele milionów dolarów. Gwałtowne wichury powyrywały słupy wysokiego napięcia i drzewa, uszkodziły linie telefoniczne, zrzuciły dachy z wielu domów. Ulewne deszcze zaś skryły pod wodą szosy paraliżując komunikację drogową. Wiele rodzin trzeba było ewakuować helikopterami z podtopionych domostw.

Uparci radni

WASZYNGTON (PAP) — Cała rada miejska osady Carpenterville pod Chicago (6 mężczyzn i dwie kobiety) została umieszczona w więzieniu za odmowę wydania pozwolenia na podłączenie jedenastu nowo wybudowanych domów do miejskiego kolektora.

Radni twierdzą, że system kanalizacyjny w osadzie jest już i tak przeciążony i nie chcą podporządkować się decyzji sądu wzywającej ich do wydania wspomnianego pozwolenia. Sędzia Okręgowy Frank Mac Garr doszedł do wniosku, że radni dopuścili się obrazy sądu oraz że najlepszym sposobem na złagodzenie ich pogladów będzie przetrzymanie ich przez jakiś czas na państwowym wikcie. Zdaniem prawników, jest to pierwszy wypadek uwięzienia całej rady miejskiej w całej historii Stanów Zjednoczonych.

Ostrzeżenie przed spekulowaniem kartą chińską

BONN (PAP) — Redaktor naczelny największego magazynu w RFN tygodnika „Stern", **Henri Nannen,** który już przed dziewięciu laty głosił, że trwanie przy dyplomatycznym uznaniu rezimu tajwańskiego nie ma żadnego sensu, podejmuje w noworocznym numerze polemikę z kolejnym przykładem nierealistycznej polityki. Ostrzega on mianowicie te siły w RFN, które niepomne lekcji historii spekulują, czy rosnącej agresywności Chin na zewnątrz nie dałoby się spożytkować w Europie dla zaspokojenia nadziei odwetowych i nacjonalistycznych.

Nannen pisze m. in., że **„Ten, kto jak Franz Josef Strauss bierze za dobrą monetę to, co przywódcy chińscy mówią na temat zjednoczenia Niemiec, ponownie stawia na kartę iluzji".** Wszyscy, którzy żyją takimi spekulacjami nie rozumieją — wyjaśnia Nennen — że Chiny nie mają faktycznie nic realnego do zaoferowania, lecz w ten sposób chcą dać jedynie upust swej antyradzieckości. Tymczasem antyradziecką byłaby dla polityki bońskiej zabójcza — kontynuuje red. naczelny „Sterna". Chińczycy dobrze wiedzą, że cała zagranica nie jest w najmniejszym stopniu zainteresowana zjednoczeniem Niemiec. Nannen kończy następująco: **„Sądzę, że mamy wszelkie powody zaufać rządowi federalnemu, iż będzie koncentrował swą uwagę na odprężeniu w Europie".**

Jeździmy i chodzimy ostrożniej!

Ciąg dalszy ze str. 1

mi pogody, do utrzymania bezpiecznej komunikacji w miastach i na szosach. W dniach 29 grudnia ub. r. do 8 stycznia br. radykalnie spadła ilość wypadków drogowych. Należy to przypisać — w równej mierze — bardzo ostrożnej jeździe kierowców, jak i znacznie mniejszej ilości pojazdów poruszających się po drogach.

Działania funkcjonariuszy MO sprowadzały się przede wszystkim do pomocy ludziom w unieruchomionych pojazdach — szczególnie w woj. łomżyńskim i suwalskim.

Mimo, że ilość wypadków jest niewielka, milicja apeluje o dalszą bardzo ostrożną jazdę, szczególnie przy wymijaniu i — co jest rzadziej spotykane — przy wyprzedzaniu. **Pamiętajmy, że jezdnie dróg są znacznie zwężone, że istnieje niebezpieczeństwo ześlizgnięcia się samochodu na bok lub do środka jezdni.**

Apelujemy do wszystkich pieszych o uwagę przy przechodzeniu przez jezdnię. Samochód nie zahamuje w miejscu. Na jezdniach pod śniegiem jest pokrywa lodowa. W trzech województwach odnotowano w ostatnich dniach sporo potrąceń. Nawet przy ewidentnej winie kierowców, bardziej poszkodowanymi są zawsze piesi!

W dalszym ciągu aktualny jest apel do kierowców o zabieranie i podwożenie dzieci jadących lub wracających ze szkół. Przy zaśnieżonych jezdniach jest to szczególnie ważne, tym bardziej że — przypominamy — ucząca się młodzież jest ubezpieczona.

(jag)

Demonstracje w Teheranie

Ciąg dalszy ze str. 1

stanu wyjątkowego w całym kraju.

Agencje zachodnie donoszą z Teheranu o spodziewanym, bliskim wyjeździe cesarza **Rezy Pahlawi** za granicę. Domaga się tego znaczna część społeczeństwa Iranu. Przypuszcza się, iż cesarz opuści kraj we wtorek, kiedy parlament prawdopodobnie udzieli wotum zaufania nowemu rządowi cywilnemu, utworzonemu przez **Szapura Bachtiara.** Na międzynarodowym lotnisku **Mehrabad,** pod Teheranem, stoi przygotowany do odlotu samolot cesarski. Dwór cesarski podkreśla, że wyjazd szacha jest czasowy, podyktowany względami zdrowotno-wypoczynkowymi. Agencja Reutera pisze, że na rząd Bachtiara będą niewątpliwie wywierane w kraju naciski, aby pozbawił szacha prawa powrotu do Iranu.

Potwierdziły się pogłoski o opuszczeniu Iranu przez generalnego gubernatora stanu wyjątkowego w Teheranie, gen. **Gholamali Oveissi'ego,** uważanego za zwolennika drastycznych kroków w przywróceniu spokoju w kraju. Szachmianował w niedzielę nowego gubernatora, którym został gen. **Mehdi Rahimi.**

40 proc. ludności Ameryki Łac. żyje w nędzy

MEKSYK (PAP) — Najnowsze dane Komisji Gospodarczej dla Ameryki Łacińskiej (CEPAL) dowodzą, iż 110 milionów, czyli ponad 40 proc. ludności Ameryki Łacińskiej wegetuje poniżej minimum egzystencji, w wielu wypadkach nie mając możliwości nabycia podstawowych artykułów spożywczych. Zdaniem ekspertów CEPAL nędza przybiera rozmiary alarmujące mimo notowanego w ostatnich latach nieznacznego wzrostu produktu narodowego brutto i ograniczenia stopy inflacji.

CEPAL stwierdza również pogłębianie się przepaści dzielącej bogatych i biednych w Ameryce Łacińskiej, co dowodzi nader niesprawiedliwego podziału dochodu narodowego. Sytuacja gospodarcza pogorszyła się w ostatnich latach w takich zwłaszcza krajach, jak Argentyna, Nikaragua i Peru, gdzie wystąpiły symptomy trwałego kryzysu.

Wizyta w Addis Abebie

ADDIS ABEBA (PAP) — Podczas wiecu zorganizowanego z okazji drugiej rocznicy powstania ogólnokrajowych związków zawodowych członek Stałego Komitetu Wojskowej Rady Administracyjnej Etiopii, **Endale Tessema** podkreślił rolę jaką odegrała klasa robotnicza w obaleniu feudalnej monarchii oraz umocnieniu i rozwijaniu rewolucji.

W odezwie do ludzi pracy przewodniczący Ogólnokrajowych Związków Zawodowych, **Mulugetta Jimer** podkreślił, że w ciągu 4 lat rewolucji związki zawodowe stały się potężną zorganizowaną i zwartą siłą, czujnie stojącą na straży zdobyczy rewolucyjnych. Powiedział również, że rewolucja etiopska osiągnęła obecnie taki etap, iż nie można jej zawrócić wstecz.

Eksplozja tankowca

Ciąg dalszy ze str. 1

bań spowoduje zamknięcie portu. Ostrzeżenia te nie zapobiegły jednak katastrofie.

Naoczni świadkowie eksplozji stwierdzają, iż słup ognia miał wysokość ok. 200 metrów. Płomienie i wstrząs, spowodowany wybuchem odczuto w położonym w odległości 100 km od Bentry Bay mieście Cork. Załoga i pracownicy nabrzeżni, wyrzuceni w morze pokryte płonącą ropą nie mieli najmniejszych szans ratunku.

Z ładowni statku wyciekło ok. 40 tysięcy ton ropy, która płonie na powierzchni morza. Istnieją obawy, iż katastrofa będzie miała zgubne skutki dla części wybrzeża Irlandii, będącego jedną z głównych atrakcji turystycznych.

Komunikat CD OKP

Centralna Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych komunikuje, że zostały przywrócone do kursowania następujące pociągi:

1) pociąg pospieszny „NAREW" rel. Warszawa Zachodnia — Białystok odjeżdżający z Warszawy Centralnej o godz. 16.10,

2) pociąg pospieszny „NAREW" rel. Białystok — Warszawa Zachodnia przyjeżdżający do Warszawy Centralnej o godz. 9.52.

Tajemnicza choroba

RZYM (PAP) — Na przestrzeni ostatnich 9 miesięcy zmarło w Neapolu 33 dzieci na tajemniczą chorobę, której lekarze dotychczas nie zdołali zidentyfikować. Atakuje ona dzieci do lat trzech — wszystkie one mają te same objawy — wymioty, drgawki, bardzo wysoka temperatura, potem trudności z oddychaniem i w większości wypadków śmiertelne zejście. W poniedziałek w Rzymie zwołano konferencję lekarzy-epidemiologów, którzy będą próbować wyjaśnić przyczyny epidemii.

Groźne pszczoły afrykańskie

MEKSYK (PAP) — W wenezuelskiej miejscowości Maturin rój pszczół afrykańskich zaatakował kobietę w ciąży, wskutek czego należało ją umieścić w szpitalu pod opieką lekarską. Owady zadały jej tysiące ukłuć, żądląc twarz, ręce i nogi. W miejscowości tej pszczoły afrykańskie uśmierciły już wcześniej dwóch robotników rolnych.

SPORT ...TELEGRAMY...

▶ **Zwycięzca sobotniego biegu zjazdowego mężczyzn w Morzine, Kanadyjczyk Ken Read został zdyskwalifikowany za [illegible] w kombinezonie niezgodnym z przepisami Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS). Zwycięzcą biegu zjazdowego ogłoszono został Kanadyjczyk Steve Podborski, który w sobotę zajął w Morzine drugie miejsce. Pozostali zawodnicy awansowali o jedno miejsce wyżej.**

▶ **Organizatorzy samochodowego rajdu Monte Carlo podali do wiadomości, że start do tegorocznej imprezy (20—27 bm.) odbędzie się w dziewięciu miastach. Uczestnicy rajdu wystartują z Warszawy, Almerii, Koperhagi, Frankfurtu, Lozanny, Londynu, Paryża, Rzymu i Monte Carlo. Z zorganizowania startu w rajdzie zrezygnowała Lizbona.**

▶ **Sekretarz Międzynarodowej Komisji Sportowej FIA zawiadomił Polski Związek Motorowy, że polskie samochody „Polonez 200" produkcji żerańskiej FSO otrzymały tzw. świadectwo homologacyjne w IV grupie. Świadectwo homologacyjne ważne jest od 1 stycznia br.**

▶ **W Courchevel (Francja) rozegrane zostały pierwsze w nowym roku zawody o Puchar Świata Mężczyzn w narciarstwie alpejskim. Był to slalom gi[illegible] który przyniósł kolejny, wielki sukces Szwedowi Ingemarowi Stenmarkowi. Obrońca pucharu nie dał żadnych szans swym przeciwnikom — wygrał zdecydowanie oba przejazdy, przy czym już po pierwszym objął zdecydowane prowadzenie, wyprzedzając o prawie 2,5 sek. Szwajcara Fourniera.**

▶ **Zespół mistrza Czechosłowacji w judo — Slavia Praga, pokonał w finałowym pojedynku Pucharu Europy drużyny mistrza RFN — JC Ruesselsheim 6:5.**

▶ **S/Y „Zew Morza", jacht Centralnego Ośrodka Morskiego w Trzebieży, koło Szczecina, który płynie z grupą krakowskich pływonurków i żeglarzy na Karaiby, uległ awarii. Jak wynika z depeszy nadanej do Trzebieży przez dowódcę jednostki kpt Bo[illegible] dna Dreckę, wypadek wydarzył się 4 bm. w Las Palmas, gdzie „Zew Morza" zbliżał się do portu w celu pobrania wody. U[illegible] derzył on częścią dziobową w k[illegible] ję doznając poważnych uszkodzeń, uniemożliwiających dalszą żeglugę. Na szczęście załoga wyszła z wypadku bez szwanku.**

▶ **Trzy złote medale wywalczyła w zakończonych w Karl-Marx-Stadt mistrzostwach NRD w lodzie szybkiej na lodzie 16-letnia Sylvia Albrecht. Albrecht zwyciężyła na dystansach 500 m — 43.61, 1000 m — 1.29,64 i 1500 m — 2.17,42.**

▶ **Belgijski Komitet Olimpijski zdecydował, że przygotowaniami kolarzy tego kraju do [illegible] grzysk Olimpijskich w Moskwie kierował będzie Eddy Merckx, który w ub. roku zakończył czynne uprawianie sportu, był jednym z najlepszych kolarzy w tej dyscyplinie. W swej sportowej karierze wygrał [illegible] wyścigów, w tym 4-krotnie [illegible] strzostwa świata (trzy razy [illegible] ko profesjonalista, raz — [illegible] strzostwa świata amatorów). Kolarz belgijski także 5-krotnie wygrał Tour de France.**

▶ **W Long Beach (Kalifornia) odbył się halowy międzynarodowy mityng lekkoatletyczny „Muhammad Ali Games". Bardzo wysoką formę zademonstrował [illegible] czas tych zawodów rekordzista świata na dystansie 1500 m w czasie 3.37,4. Jest to najlepszy wynik halowy na świecie.**

TUR mierzy coraz wyżej

W tym roku Międzyzakładowy Klub Sportowy TUR Bielsk Podlaski obchodzić będzie jubileusz 55-lecia istnienia. Jest więc jednym z najstarszych klubów sportowych w woj. białostockim. W ostatnim okresie coraz częściej i więcej pisaliśmy o postawie reprezentantów TUR-a. Aktualnie w klubie działa 5 sekcji. Koszykarze grają w lidze międzywojewódzkiej. W tej klasie walczą też siatkarki. Piłkarze grają w A klasie i zaliczają się do czołówki. Natomiast pingpongiści są liderem A klasy. Ostatnio powstała w Bielsku Podlaskim sekcja bokserska. 50 chłopców systematycznie uprawia pięściarstwo. Trenerem jest doskonały niegdyś zawodnik — **Mieczysław Sokół.**

Stadion jest modernizowany, w tym roku też Bielsk Podlaski otrzyma halę sportową. TUR skupia ponad 150 zawodniczek i zawodników. Na razie baza sportowa nie jest wystarczająca, ale po zakończeniu prac przy stadionie hali będą odpowiednie warunki do treningów. Szkoleniem zajmuje się 10 trenerów i instruktorów. Z powodzeniem układa się współpraca ze szkołami, które wypożyczają klubowi swe sale gimnastyczne oraz z zakładami pracy. Niedawno powstałą sekcją bokserską patronat objął „Lenpol".

Ostatnio odbyło się walne zebranie sprawozdawczo - wyborcze klubu. Wybrany został 18-osobowy zarząd. Prezesem został **Roman Matosiuk.** Funkcje wiceprezesów powierzono: **Romanowi Gałązce** (sprawy szkoleniowe) i **Bazylemu Grygorukowi** (sprawy organizacyjne). Skarbnikiem został **Henryk Bolesta,** a sekretarzem **Jerzy Naumczuk.**

(Let)

Jedyna szkoła sportowa w gminie

Narciarstwo nizinne w Supraślu

Dziewczęta i chłopcy ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Supraślu już od pierwszych opadów śniegu przystąpili do intensywnych treningów narciarskich. Na podstawie zarządzenia wojewody placówka w Supraślu jest bowiem od początku obecnego roku szkolnego — jako jedyna wśród zbiorczych szkół gminnych woj. białostockiego — szkołą sportową ze specjalizacją w narciarstwie nizinnym. Do uprawiania tej dyscypliny Supraśl posiada wprost idealne warunki, a także pewne tradycje.

Na początek — jak informuje dyrektor Zbiorczej Szkoły Gminnej w Supraślu — **Stanisław Wasilewski** — spośród trzech klas V utworzono tam jedną klasę sportową. W wyniku badań przez lekarzy sportowych do klasy tej zakwalifikowano 27 dziewcząt i chłopców. Uczniowie ci odbywają treningi sprawnościowe i objęci są zwiększonym do 10 godzin tygodniowo wymiarem wf. Młodym sportowcom zapewniono w szkole bezpłatne dożywianie. W przyszłym roku szkolnym ma powstać jeszcze jedna klasa sportowa, a w dalszych latach tworzone będą następne takie klasy.

Dzięki pomocy i poparciu m.in. ze strony Kuratorium Oświaty i Wychowania — szkole w Supraślu udało się zgromadzić około 350 par nart, z których może korzystać cała młodzież. Nad szkołą objął patronat reaktywowany niedawno KS „Supraślanka", który m.in. zapewni instruktorów narciarstwa do zajęć z młodzieżą, szkół ponadpodstawowych.

(W—Z)

W skrócie

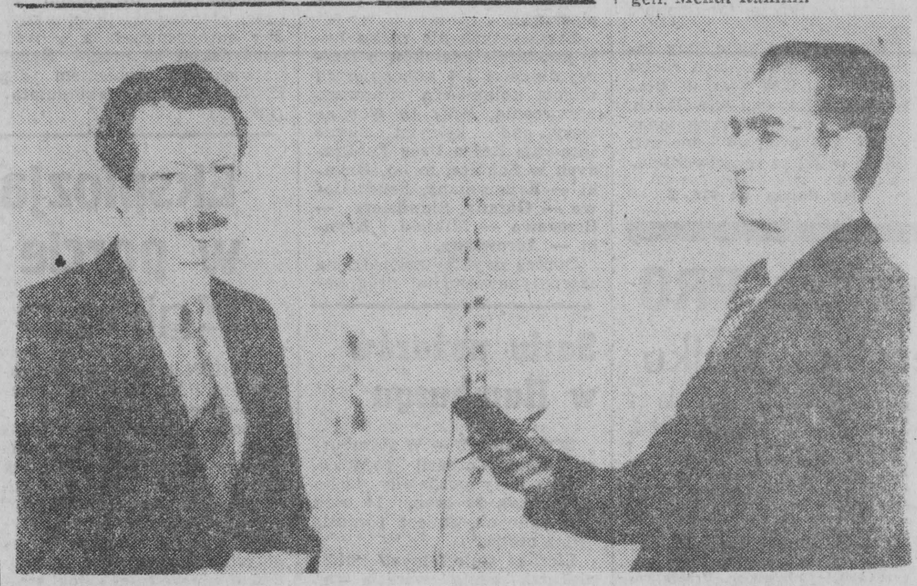
W Olecku rozegrany został turniej o tytuł „Najlepszego seniora, juniora i młodszego juniora" województwa suwalskiego w podnoszeniu ciężarów. Tytuł najlepszego seniora zdobył Mirek Szakoła (Junak Ełk), juniora Waldemar Born (LZS Derby Ełk), Piska) zaś najlepszym młodszym juniorem został Bogdan Kosobudzki (Len Kolnica).

Celem turnieju było podsumowanie i ocena pracy szkoleniowej w klubach i sekcjach podnoszenia ciężarów na Suwalszczyźnie.

*

W Ełku odbył się gminny zjazd LZS. 60 delegatów wyłonionych w organizacjach podstawowych dyskutowało nad dalszym rozwojem sportu wiejskiego. Mówiono o braku boiska do piłki nożnej, zastanawiano się jak można w czynie społecznym wybudować płytę piłkarską. Postanowiono zorganizować ligę gminną w tenisie stołowym i siatkówce.

Koła LZS i zakłady pracy wyróżniające się w działalności sportowej uhonorowane zostały dyplomami. Za najlepszy zakład uznano Państwowy Ośrodek Hodowli Zarodowej, a koło LZS Polonez i LZS Zieloni w Stradunach. Przewodniczącym ZG LZS w Ełku ponownie został **Janusz Nowakowski.** (Let)



Nowy premier Iranu dr Szapur Bachtiar (z lewej) przedstawił 6 bm. skład nowego gabinetu szachowi Iranu Mohammedowi Pahlavi. CAF—AP—telefoto

W usługowej sieci

Co i jak zrobić, aby rozbudować i umocnić sferę usług? Pytanie to stawia się w województwie łomżyńskim nie po raz pierwszy. Usługom wyznaczono ważne miejsce, traktując je jako integralną część gospodarki i polityki socjalnej. Zatwierdzony na sesji WRN w lutym 1977 roku program ich rozwoju przewiduje dokonanie zasadniczego postępu.

Niezmiernie trudno jest ocenić stopień zaspokojenia potrzeb na podstawowe rodzaje świadczeń. Z tego przede wszystkim powodu, że wszelkie liczby i wskaźniki są na ogół mizernym odzwierciedleniem społecznych odczuć i opinii. Jedno jest niewątpliwe — władze wojewódzkie podjęły usilne starania o rozwój dotychczas zaniedbanych usług, wychodząc z założenia, iż w istotny sposób kształtują one standard i jakość życia oraz odgrywają niemałą rolę w kształtowaniu równowagi rynkowej.

Rozwój usług i rzemiosła — jak postanowiono — musi być planowany i sterowany. Szczególną uwagę zwraca się na wzrost świadczeń w takich dziedzinach jak: **budownictwo, stolarstwo, usługi motoryzacyjne i pralnicze oraz odzieżowe.** Wszystkie one należą do tzw. usług preferowanych i zgodnie z planem — powinny zwiększyć się co najmniej dwukrotnie, a nawet trzykrotnie, do 1980 roku. Zadanie to niełatwe. Jednakże są możliwości, aby je wykonać.

Mam przed sobą sprawozdanie Wydziału Handlu i Usług UW z dotychczasowej realizacji programu. Krzepiąca jest informacja, że w okresie jedenastu miesięcy ubiegłego roku sprzedaż świadczeń wzrosła o ponad 20 proc. w stosunku do tego samego okresu 1977 roku. Osiągnięte wyniki stawiają Łomżyńskie w krajowej czołówce. Cieszyć się tą statystyką? Nie, takie podejście — moim zdaniem rozmijałoby się z rzeczywistością. Podaż usług bytowych, mimo pewnej poprawy, w dalszym ciągu jest wysoce niewystarczająca.

Usługi rozwijają się tak wolno, że zmiany nie są praktycznie dostrzegalne. Funkcjonowanie placówki usługowej w danej miejscowości inaczej jest oceniane przez pryzmat statystyki, innymi natomiast kryteriami wartościowania operuje ludność. Wiedzą o tym najlepiej ci, którzy chcą zamówić u stolarza w Łomży meble do swego mieszkania. Jeszcze dotkliwiej odczuwają trudności rolnicy szukający warsztatu do naprawy snopowiązałki lub kopaczki. Narzekania na stan usług są dość powszechne, a dzieje się tak m.in. dlatego, że potrzeby wzrastają szybciej, niż możliwości ich zaspokojenia. Nawet realizacja ambitnego programu wojewódzkiego nie może zmienić sytuacji w szybkim tempie.

W Łomżyńskiem przybywa placówek usługowych — mniej więcej tyle, ile zakłada się w planie. Od początku 1978 roku w sektorze gospodarki uspołecznionej utworzono 40 zakładów, przede wszystkim staraniem WZSR „Samopomoc Chłopska" i Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy. Najwięcej otwarto placówek remontowo-budowlanych i motoryzacyjnych. Ruszyły inwestycje. W styczniu ubiegłego roku Kolno otrzymało pralnię. W Szepietowie wybudowano bardzo potrzebny, nowoczesne wyposażony zakład bieżnikowania opon samochodowych. Jak się dowiadujemy, warsztat powoli się rozkręca, choć usług wykonuje wciąż mało, z tego chyba powodu, iż kierowcy nie słyszeli o istnieniu placówki. Do listy inwestycji powinniśmy jeszcze dodać zakład metalowo-drzewny w Ciechanowcu, który wkrótce będzie uruchomiony.

Jak zatem widzimy liczba zakładów rośnie, umacnia się potencjał wykonawczy. Jednakże luki w usługowej sieci są dokuczliwe. Mamy takie gminy, jak: Zbójna, Boguty, Nur, Kołaki Kościelne, gdzie egzystuje zaledwie po kilku rzemieślników. Najprostsze usługi — krawieckie, fryzjerskie, czy kowalskie są dla wielu mieszkańców z trudem osiągalne. Rozmieszczenie zakładów w terenie jest często przypadkowe.

Większość warsztatów zajmuje małe powierzchnie, bez odpowiedniego zaplecza i wyposażenia technicznego. Brakuje maszyn, narzędzi i nowoczesnych technologii. W tych warunkach nieporozumieniem jest domaganie się, by zwiększać wydajność, wprowadzać pracę dwuzmianową, itp. Spółdzielczość pracy, a także gminne spółdzielnie w 80 proc. dysponują zakładami na tzw. zryczałtowanym rozrachunku, zatrudniającymi jedną, lub dwie osoby.

W tym miejscu trzeba powiedzieć: bez dobrych, solidnych fachowców nie może być dobrych i solidnych usług. Klient zamawiający usługę bardzo ostro ocenia efekty pracy warsztatu. Stąd zapotrzebowanie na kadry o wysokich kwalifikacjach. Właśnie, kadry stanowią czynnik ograniczający dynamikę usług w województwie łomżyńskim. Skąd je brać, jeśli nie istnieje zorganizowane szkolnictwo przygotowujące fachowców dla tej dziedziny gospodarki?

Skądinąd wiadomo, że młodzież nie garnie się do takiej pracy. Wybiera raczej zatrudnienie w przemyśle i budownictwie. W ubiegłym roku zatrudniono w sferze usług 90 osób. Ile z nich tam pozostanie w 1979 roku? Zapewne niewiele, o czym mówią doświadczenia lat poprzednich. Odejdą do innych zakładów, motywując zmianę miejsca pracy: za niską płacą, słabymi warunkami socjalnymi, brakiem perspektyw zawodowych, itp.

Jednym z głównych gestorów świadczących usługi dla ludności (szczególnie dla mieszkańców wsi) jest rzemiosło prywatne. W koncepcjach rozwojowych województwa przewiduje się jego dalszą aktywizację. Naczelnicy gmin jeszcze w 1977 roku nakreślili potrzeby. Od tego czasu zaczęto uwzględniać szerzej potrzeby rękodzieła przy przydzielaniu materiałów budowlanych, kredytów oraz materiałów i surowców. Organizacje samorządu rzemieślniczego z większą energią wzięły się za poszukiwanie kandydatów do otwarcia nowych zakładów.

Mimo wielu działań obecna sytuacja w rzemiośle nie wygląda imponująco. W ciągu 1978 roku liczba warsztatów zwiększyła się tylko o pięć (jest ich dokładnie 2955). Zlikwidowano ponad 150 zakładów i ten ubytek został z ledwością zrekompensowany. Najwięcej powstało warsztatów remontowo-budowlanych, które najłatwiej tworzyć (bez żadnych inwestycji i lokali). Wystarczą tylko torba z narzędziami i określone kwalifikacje fachowe i już można ruszać do roboty.

Trudno przewidywać, aby w tym roku nastąpiła jakaś zdecydowana poprawa. Rzemiosło starzeje się. Fachowiec — gdy ma do wyboru, albo przejście na emeryturę, albo prowadzenie warsztatu i utratę świadczeń emerytalnych — wybiera najczęściej pierwsze rozwiązanie. Liczni właściciele zakładów zajmują się jednocześnie gospodarstwem rolnym. Oni też wolą zamknąć warsztat, niż płacić podwójne składki na fundusz emerytalny.

Na drodze rozwoju rzemiosła w województwie piętrzą się bariery, które niezmiernie trudno forsować. **PO PIERWSZE:** brakuje uczniów, **a PO DRUGIE** — nie ma lokali. Władze administracyjne wspólnie z samorządem rzemieślniczym wpadły na pomysł, przynajmniej doraźnego zaradzenia kłopotom kadrowym poprzez legalizację zakładów pracujących bez uprawnień. Dotychczasowe poczynania przyniosły niezłe rezultaty. Ponad 200 osób wyraziło chęć legalnego wykonywania usług, po uzyskaniu koniecznych kwalifikacji formalnych.

Jeśli chodzi o lokale na nowe zakłady, wydaje się, iż potrzebne jest żywsze zainteresowanie tym problemem ze strony władz gminnych. Mam tu na myśli nie tylko pomoc w znalezieniu wolnych pomieszczeń, ale również zwrócenie uwagi na sprawę inwestycji własnych rzemieślników. Z nimi jest kiepsko. W ubiegłym roku wykorzystano zaledwie 35 proc. proponowanych rzemiosłu kredytów na budowę i modernizację warsztatów.

I co dalej? — można zapytać. Powiedzieliśmy już, że istnieje dobry program rozwoju usług. Warto wobec tego na co dzień kontrolować jego realizację. Musi on być otoczony szczególną troską władz administracyjnych. Dla działaczy terenowych, dla samorządu rzemieślniczego, dla ludzi z inicjatywą roztacza się wdzięczne pole do pracy wielce pożytecznej.

LESZEK KOLEŚNIK



Trzech wspaniałych — tak można nazwać pilotów lotnictwa sanitarnego — (od lewej) Stanisław Kopacz, Mikołaj Andruszkiewicz i Zbigniew Noszczyk.



Brnąc po kolana w śniegu ekipa medyczna ze szpitala w Augustowie przenosi małego pacjenta z karetki do śmigłowca.

KARETKA POD CHMURAMI

Lotnie — jak mawiają piloci — rozpoczął się rok dla zespołu lotnictwa sanitarnego WKTS w Białymstoku.

Już drugiego dnia roku śmigłowiec udzielił pomocy poszkodowanemu przez silne mrozy, lądując na szosie w okolicy Bobrownik. Do piątego stycznia zespół wykonał trzydzieści trzy loty, w tym piętnaście ratowniczych.

Uczestniczyliśmy w jednym z nich. Chodziło o szybkie przewiezienie siedmiomiesięcznego dziecka ze szpitala w Augustowie do Białegostoku. Mróz wprawdzie oscylował w okolicy minus dziesięciu stopni, ale padał dość gęsty śnieg. Wystartowaliśmy. Śmigłowiec MI-2 kierowany przez najmłodszego pilota zespołu — **Mikołaja Andruszkiewicza** z prędkością ok. stu osiemdziesięciu kilometrów na godzinę zbliżał się do celu. Po upływie pół godziny byliśmy na miejscu.

Z karetki pacjent został przeniesiony do helikoptera. Tu pod opieką lekarza **Alicji Niemotko** i pielęgniarki **Barbary Masłowskiej** dotarliśmy na lotnisko, gdzie czekała już karetka pogotowia.

Ten dzień był bardzo pracowity dla pilotów WKTS. Trzej — **Stanisław Kopacz, Zbigniew Noszczyk i Mikołaj Andruszkiewicz** ratowali zagrożone ludzkie życie.

Tekst i zdjęcia: Zdzisław Lenkiewicz



Z prędkością ok. stu osiemdziesięciu kilometrów na godzinę lecą powietrzne karetki.

z zagranicy

PANORAMA POLONII

AUSTRALIA

WYSTAWA POLSKICH ARTYSTÓW

Duży sukces odniosła w **Australii** wystawa prac polskich artystów ze stanu Wiktoria. Zwiedziło ją kilkanaście tysięcy osób. Wystawa wzbudziła również duże zainteresowanie australijskiej prasy, która wyróżniła obrazy Jolanty Matiakowskiej i Ireny Czerkaskiej. Wielkim powodzeniem cieszyła się również ekspozycja rzeźb znanej i popularnej w Australii polskiej artystki Ewy Pachnuckiej. Była to pierwsza w dziejach ekskluzywnej Viktorian Gallery w Melbourne wystawa prac polskich artystów mieszkających i tworzących w Australii.

ARGENTYNA

PRZYKŁAD DOBREJ ROBOTY

Do postępu cywilizacyjnego **Argentyny** zasłużyli się znacznie polscy inżynierowie: Zygmunt Kiciński, specjalista od linii wysokiego napięcia, założyciel cieszącego się dobrą opinią przedsiębiorstwa Adelphia; Jerzy Woszczanin, który prowadził prace melioracyjne w kilku prowincjach tego kraju, oraz architekci: Ryszard Białous i Stanisław Maria Gąssowski, wykonujący plany rozbudowy Patagonii. Ryszard Białous pełni obecnie funkcję członka rządu prowincji Neuquen. Poza planami miast i dróg budował lotniska, tartaki i mosty.

INDIE

POLSKIE MIASTECZKO

W indyjskim miasteczku **Kolhapura** znajduje się tablica pamiątkowa, której napis głosi: „Pamięci 70 Polaków, którzy w drodze do Ojczyzny zmarli na ziemi indyjskiej".

Od miejscowej ludności można się dowiedzieć wielu bardzo interesujących szczegółów na temat „Obozu uchodźców im. Gandhiego w Kolhapurze", gdyż tak brzmiała oficjalna nazwa placówki, do której budowy Brytyjczycy przystąpili w roku 1942. Był to, jak na nowe czasy, obóz bardzo okazały, składający się ze 182 bloków, całe „polskie miasteczko", którego dowódcą był kapitan Brebenka. Oprócz pomieszczeń mieszkalnych znajdowały się tam również sklepy, restauracja, klub, kaplica, kino, boiska sportowe i warsztaty, w których polskie kobiety i dziewczęta mogły dorobić sobie nieco grosza do bardzo skromnych wojennych brytyjskich przydziałów. Była także szkoła, do której uczęszczała cała obozowa młodzież.

Po wojnie wielu Polaków powróciło do kraju, niektórzy powędrowali dalej w świat bądź pozostali na stałe w Indiach, nie tracąc jednak łączności z Polską i polskimi placówkami.

STANY ZJEDNOCZONE

JUBILEUSZ NOWOJORSKIEJ SZKOŁY

W minionym roku minęło 50 lat od założenia w **metropolii nowojorskiej** jednego z ważnych ośrodków wychowawczych — polskiej szkoły dokształcającej im. Henryka Sienkiewicza. Oprócz nauki języka polskiego i przedmiotów pokrewnych, jak historia, geografia, tańce narodowe i śpiew, szkoła ta od 1928 roku kształtuje i wychowuje młodzież polonijną w duchu szacunku dla polskiej kultury narodowej. Szkołą opiekuje się Towarzystwo Oświatowe im. H. Sienkiewicza. (Interpress)

BIAŁE WAKACJE

W trakcie przerwy zimowej w nauce — jak co roku — odpoczywać będzie w WOJ. SUWALSKIM młodzież i dzieci z całego kraju. Już teraz przygotowuje się miejsca noclegowe w Augustowie, Gołdapi i Piszu. Trwają też przygotowania w gastronomii.

Przewiduje się, że w województwie w okresie ferii zimowych przebywać będzie **około 25 tys. młodzieży.** Z myślą o przyjęciu większej ilości gości przygotowuje się budynki szkolne w wielu miejscowościach. W woj. suwalskim odpoczywać będą maluchy z **Katowic, Łodzi i Warszawy.**

Młodzież z woj. suwalskiego — w ramach wymiany — wyjedzie do ośrodków miejskich. Ponadto wszystkie szkoły będą prowadzić zajęcia pod hasłem „Wczasy w miejscu zamieszkania". Będą to zajęcia świetlicowe, biblioteczne i rekreacyjno-sportowe.

W przygotowaniu i przeprowadzeniu tegorocznych ferii zimowych uczestniczą także Komenda Chorągwi ZHP i Zarząd Wojewódzki ZSMP. Zadbają one o stałe obozy wypoczynkowe, zimowiska i obozy sportowe.

ZSMP przed tegoroczną akcją „Zima — 78/79" jako główny cel stawia m.in. przygotowanie aktywu funkcyjnego do realizacji zadań organizacji, a także nawiązanie kontaktów między młodzieżą z różnych środowisk. Z aktywnego wypoczynku w różnych formach obozów skorzysta m.in. aktyw szkolny oraz z PGR i SKR. Młodzież będzie przebywać w **Szklarskiej Porębie i Giżycku.**

W programie wypoczynku nieobozowego młodzieży przewidziano biegi narciarskie, zawody łyżwiarskie, niedziele na lodowisku pod hasłem „Wszystko dla rodziny", kuligi, rajdy narciarskie.

ZHP będzie organizatorem zimowisk szkoleniowo - wypoczynkowych w miejscowościach górskich dla drużynowych HSPS i komendantów szczepów oraz kursów dla drużynowych zuchowych i harcerskich. Poza problematyką harcerską będą się tutaj odbywać zajęcia z zakresu szkolenia politycznego, pedagogiki, psychologii i socjologii.

Atrakcyjną formą spędzania zimowych ferii będą **wczasy w mieście dla dzieci wiejskich.** Zapoznają się one z **Bytomiem, Łodzią, Warszawą i Toruniem.** Z tej formy wypoczynku skorzysta około 5 tys. zuchów i harcerzy.

Blisko 8 tys. zastępów ma uczestniczyć w nieobozowej akcji zimowej pod hasłem **„Białe wakacje".** Młodzież będzie realizowała wiele zadań programowych związanych z operacją **„Krajobrazy Północy"** oraz współzawodnictwem o odznakę „Harcerskie spotkanie z Suwalszczyzną".

Program jest bogaty. Atrakcji na pewno nie zabraknie.

(jb)

Procentuje twórcze myślenie

Dobre wyniki w racjonalizacji osiągnęły Białostockie Zakłady Garbarskie. W roku ubiegłym zgłoszono 43 innowacje, z których 15 wdrożono do produkcji. Uzyskane z tego tytułu efekty ekonomiczne wyniosły około trzech milionów złotych.

Interesująca jest metoda produkcji skór welurowych, przeznaczonych do wyrobu obuwia sportowego. Ten projekt, który przyniósł niemałe oszczędności, opracowali **Henryk Wawer** i **Tadeusz Szafrański.** Na uwagę zasługuje pomysł ekonomicznego i bezpiecznego czyszczenia z kamienia kotłowego wymienników ciepła. Autorami tej innowacji są: **Józef Harasimik, Tadeusz Wąsowicz** i **Paweł Ciuchaj.**

Wśród nowatorów wyróżniają się także: **Marian Wysmułek, Stanisław Kuczmara** i **Eugeniusz Noska.**

— Dobre efekty — mówi inż. **Jadwiga Chojnowska** — przynosi naszym zakładom współpraca z Instytutem Przemysłu Skórzanego w Łodzi. Martwią jednak nowatorów kłopoty z zastosowaniem bardziej skomplikowanych innowacji ze względu na brak odpowiednich materiałów. Dotychczas też nie powołaliśmy racjonalizatorskich brygad wdrożeniowych. (es)

Korespondencje

Przepychanka

18 grudnia ubiegłego roku w artykule „Przepychanka" pisaliśmy o nieprawidłowościach w obrocie ziemią występujących w gminie Turośń Kościelna. Na dowód przytoczyliśmy konkretny przykład. Na ten temat wypowiedział się Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku.

Z pisma dowiadujemy się o uchyleniu przez wojewodę białostockiego decyzji naczelnika gminy, który pierwotnie grunty rolne o powierzchni 2,59 ha przydzielił jednemu z pracowników tamtejszej spółdzielni kółek rolniczych, a nie zespołowi rolników indywidualnych. Nie było to zgodne — jak czytamy w piśmie — z aktualnymi przepisami o sprzedaży nieruchomości rolnych. Naczelnik gminy z kolei wydał nową, ostateczną decyzję na korzyść zespołu trzody chlewnej.

Tak więc w tym konkretnym przypadku krytyka prasowa przyniosła oczekiwany skutek. Można by być usatysfakcjonowanym, gdyby była pewność, że w przyszłości nie dojdzie do wydawania decyzji administracyjnych rażąco kłócących się z zasadami polityki rolnej w tak ważnej kwestii, jaką jest kupno ziemi. I jeszcze jedno: czyż można wszystko puścić w niepamięć, jeśli producent rolny — miast zajmować się hodowlą — niczym natręt chodzi całymi dniami po urzędach w celu udowodnienia swych oczywistych racji? Ze wspomnianego pisma nie wynika, niestety, czy ktokolwiek za to ponosi odpowiedzialność.

(haka)



APEL

Obniżka temperatury spowodowała, iż na wielu rzekach jeziorach i stawach utworzyła się gruba warstwa lodu. Brak tlenu stworzyć może duże zagrożenie dla ryb. Zwracamy się do wszystkich członków PZW i Ligi Ochrony Przyrody w naszych trzech województwach, aby jak najszybciej na wszystkich zamarzających akwenach wykonać dogodne otwory w lodzie. Do otworów tych należy włożyć uprzednio przygotowane pęczki chrustu i chronić przed powtórnym zamarznięciem.

Ważną też sprawą jest wykucie przerębli na stawach, jeziorach i rzekach.

W karmnikach domowych i szkolnych oraz leśnych i polnych paśnikach trzeba zapewnić odpowiednią ilość paszy.

(b)

HANDLOWY START 79

Nie zmarnować żadnego dnia

Znane jest powiedzenie, „jak sobie pościelesz, tak się wyśpisz", którego używamy bardzo często przy określaniu różnego rodzaju postępowania. To stwierdzenie odnosi się również do handlu. Wykonanie jego zamierzeń zależy w dużym stopniu od tego, jak wypadną pierwsze miesiące. Rok jest długi — powie niejeden — można zdążyć. Praktyka jednak nie zawsze to potwierdza, szczególnie właśnie w handlu, gdzie o udanym finiszu decyduje nieprzerwanie jakość towarów, ich atrakcyjność. A z tym przecież bywa różnie.

Zakład Obrotu Artykułami Sportowymi i Turystycznymi WPHW postanowił od początku roku ostro zabrać się do roboty. **Ważne, by nie zmarnować żadnego dnia, nie stracić nic z tego rozmachu, jaki przyjęto przy realizacji ubiegłorocznego planu i przejść z finiszu do startu bez „siodła", jak tu określają.**

— Zadania równo rozłożyć na wszystkie miesiące — to najważniejsza sprawa. Temu zobowiązaniu towarzyszyć będzie również podwyższanie jakości pracy, rozumianej bardzo szeroko, począwszy od zaspokojenia potrzeb kupujących, a na właściwej obsłudze kończąc — mówi dyrektor — **Włodzimierz Zniszczyński.**

Doświadczenie młodzi handlowcy już mają. 15 grudnia ub. roku załoga zakładu wykonała roczny plan wartości 382 mln złotych i dodatkowo do końca miesiąca sprzedała towary na sumę ponad 15 mln złotych.

„Handlowy Finisz 78", podjęty przez cały kolektyw — członków oddziałowej organizacji partyjnej, młodzież ZSMP i radę zakładową — przeszedł już do historii. Z pewnością i „Start 79" nie będzie gorszy, bo przecież osiągnięcia ubiegłoroczne zobowiązują. Sposobów na wykonanie planu jest zresztą sporo — sprzedaż sanek w osiedlach, kiermasze sprzętu sportowego i turystycznego, sprowadzanie poszukiwanych towarów do sklepów. Liczą się inicjatywa i pomysł.

(az)

W KILKU WIERSZACH

● **Dyrekcja Teatru im. Al. Węgierki informuje, iż uległ zmianie termin premiery sztuki pt. „Idiota" wg Fiodora Dostojewskiego w reżyserii Wandy Laskowskiej. Spektakl odbędzie się 13 stycznia br. o godz. 19. Jednocześnie zawiadamiamy wszystkie osoby zaproszone na trzecią próbę generalną, że zaproszenia ważne będą na piątek, 12 bm. o godz. 19. (CH)**

*

● **Dziś, 9 bm. o godz. 18 w salonach wystawowych BWA przy ul. Mickiewicza 2 nastąpi otwarcie wystawy malarstwa Barbary Stępniewskiej-Patzer z okręgu gdańskiego i Wiktora Kabaca z okręgu białostockiego oraz szkła artystycznego i rysunków Witolda Turkiewicza z okręgu wrocławskiego. (CH)**

*

● **Przy ACK „Sepularium" powstaje grupa tańca towarzyskiego. Dziewczęta ze starszych klas szkół średnich i studentki z pierwszych lat studiów proszone są o zgłaszanie się do klubu przy ul. Dąbrowskiego w dniach 10—11 i 17—18 bm. w godz. 18—21. Wymagania — dobra prezencja i wyczucie rytmu.**

F. Milewski



*

Odśnieżanie ulic i dróg, mimo zelżenia mrozów i śnieżyc jest sprawą nadal aktualną i pilną.
NA ZDJĘCIU: spychacz oczyszcza pobocze drogi Bielsk Podlaski — Hajnówka.
Fot. W. Niczyporuk

*

„Kalendarz białoruski" na 1979 rok

Zarząd Główny Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Białymstoku wydał „Kalendarz białoruski" na 1979 rok. Składa się on z siedmiu rozdziałów i liczy 248 stronic. W bogatej treści na uwagę zasługują m. in. rozmowa z wojewodą białostockim, dr Zygmuntem Sprychą, omówienie rozwoju wymiany gospodarczej PRL z innymi krajami, osiągnięcia Białoruskiej SRR (z okazji 60-lecia BSRR), czasy odległe i dzień dzisiejszy Grónka i gródeckiej gminy, portrety aktywistów BTS-K, opisanie działalności Liceum Ogólnokształcącego z białoruskim językiem nauczania w Hajnówce i Szkoły Podstawowej w Orli, a także o ludowej obrzędowości białoruskiej na Białostocczyźnie, o wiatrakach w białostockim pejzażu, historii wzgórza w Parku Pałacowym w Białowieży. Nabywca kalendarza znajdzie też w nim nowe wiersze i opowiadania członków grupy literackiej „Białowieża", porady itp.

Kalendarz jest bogato ilustrowany. Nabyć go można w Zarządzie Głównym BTS-K, Klubie BTS-K i redakcji tygodnika „Niwa" w Białymstoku, w Klubach BTS-K w Warszawie, Gdańsku i Hajnówce oraz w Domu Kultury i LO z bjn. w Bielsku Podlaskim. (jc)

Myśliwskie łupy

Puszcza Białowieska i przyległe tereny obfitują w leśną zwierzynę. Głównym zaś odbiorcą jest Białostockie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „Las" — Zakład w Hajnówce.

W ubiegłym roku przedsiębiorstwo zakupiło od myśliwych ponad 1200 upolowanych zajęcy i 55 ton dziczyzny grubej, do której zaliczają się m.in. dziki, jelenie, sarny i koziołki.

Przed 10 laty w Puszczy nie było prawie łosi. Dziś zadomowiły się tu na dobre, a ich pogłowie stale rośnie.

W ubiegłym roku hajnowski „Las" zakupił od myśliwych 37 upolowanych już na tych terenach, dorodnych łosi.

Bita zwierzyna wędruje z Hajnówki do Chłodni Składowej w Białymstoku, zaś stamtąd za pośrednictwem centrali handlowej „Animex" — do zagranicznych odbiorców i na rynek wewnętrzny.

„Las" prowadzi nie tylko skup zwierząt upolowanych, lecz również odłów żywych zajęcy. W ub. roku ok. 1000 szaraków powędrowało na zagraniczne łowiska, głównie do Francji.

(K.L.)

„Kurpie" przyjmują adeptów

Tajemnica wiecznej młodości zespołu pieśni i tańca „Kurpie Zielone", który przed paroma miesiącami wkroczył w drugie ćwierćwiecze swego istnienia, polega na stałym dopływie „świeżej krwi". I w tym roku również przyjmuje się adeptów. Młodzi ludzie obdarzeni dobrym słuchem, wyczuciem rytmu, niezłym głosem, a przy tym — pragnieniem publicznych występów w kraju i za granicą, mogą się zgłaszać w **poniedziałki, środy i piątki** w godz. 16—18, w siedzibie „Kurpi" przy **ul. Malmeda 10.**

Oczekiwani są oczywiście przedstawiciele obu płci, ale zostaliśmy upoważnieni do zdradzenia sekretu, że chłopcy mają więcej szans. Po prostu zazwyczaj zgłasza się ich mniej.

(er)

„O UŚMIECH I RADOŚĆ DZIECKA"

Kto jeszcze wpisze się na listę ofiarodawców?

Z prawdziwą przyjemnością odnotowujemy, iż — mimo rozlicznych kłopotów i trudności wynikłych na skutek trudnych warunków atmosferycznych — wiele instytucji i przedsiębiorstw, a także liczni nasi Czytelnicy pamiętają o tym, aby sprawić radość dzieciom skrzywdzonym przez los, znajdującym się w trudnej sytuacji rodzinnej i materialnej. Z każdym dniem przybywa ofiarodawców, powiększa się konto, na które wpływają kolejne wpłaty, coraz więcej jest odzieży i obuwia oraz książek i zabawek.

Oto kolejna lista ofiarodawców, przekazana nam przez Zarząd Miejski i Wojewódzki PKPS.

✱ Sąd Rejonowy w Białymstoku — 20 tys. zł, Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego w Białymstoku — 5 tys. zł, Międzywojewódzkie Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług — 5 tys. zł, szkolne koło PCK przy I Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku — 1 tys. zł. Bank w Kleszczelach — 1900 zł, Przedsiębiorstwo Doświadczalne Opakowań w Białymstoku — 1 tys. zł, Warszawskie Restauracje „Wars" w Białymstoku — 635 zł, Białostockie Zakłady Drobiarskie — 500 zł, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Usług Turystycznych — 500 zł, Białostockie Zakłady Piwowarskie — 500 zł, Wydział Analityki Akademii Medycznej — 410 zł, młodzież z internatu Zespołu Szkół Rolniczych w Bielsku Podlaskim — 376 zł, Oddział Usług Wielobranżowych Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy — 350 zł, koło TPD przy Szkole Podstawowej w Lewickich — 270 zł, III semestr Technikum Geodezyjno-Drogowego w Białymstoku — 180 zł, Jerzy Romatowski — 20 zł;

✱ DARY w postaci odzieży, obuwia, zabawek i książek przekazali:

◆ Spółdzielnia Inwalidów Rymarsko-Tapicerska „Naprzód" w Białymstoku, Wojewódzka Usługowa Spółdzielnia Pracy, członkowie koła ZSMP przy ZPW im. E. Plater w Wasilkowie, BZPW im. Sierżana, Zakłady Pracy Nakładczej Oddział WSS „Społem" w Białymstoku, Dom Towarowy WPHW „Nowy".

◆ Szkoły Podstawowe nr 2, 3, 9, 17 i 20 w Białymstoku, klasa VI „a" Szkoły Podstawowej nr 16, klasy IV „b" i II „a" Szkoły Podstawowej nr 7, Szczep ZHP nr 43 przy Zespole Szkół Zawodowych w Białymstoku, Warsztaty Szkolne Zasadniczej Szkoły Odzieżowej w Białymstoku, klasy III „d", III „c", IV „b", II „a" i II „c" Zasadniczej Szkoły Odzieżowej, klasa VII „b" Szkoły Podstawowej nr 1, klasa VII „b" Szkoły Podstawowej nr 32, klasa II „a" VI Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku, Szczep HSPS i Spółdzielnia „Jutrzenka", Szkoła Podstawowa w Chlebiotkach Nowych (woj. łomżyńskie).

◆ Eleonora Radzewicz, Aldona Kowalczuk, Marek Kuniewicz, Tadeusz Jarmołowicz, Danuta Kempa, Janusz Śledziński, Robert Kostecki, Joanna Świdzińska, Anna Łucyk, Zosia Kotlarska, Basia Dębska, Alicja Mazurkiewicz i Tadeusz Breś.

✱ Naszą zbiórkę darów prowadzimy tylko do środy, 10 stycznia. Obecnie działacze i aktywiści PKPS czynią intensywne przygotowania do wielkiej imprezy dla dzieci, na której tradycyjny Mikołaj wręczy dary i upominki ufundowane przez naszych Czytelników.

WPŁATY prosimy kierować na konto 5021-3421-132 w I Oddziale NBP w Białymstoku z zaznaczeniem „O uśmiech i radość dziecka".

DARY I UPOMINKI w postaci nowej odzieży i obuwia oraz książek, zabawek i pomocy szkolnych przyjmuje specjalne stoisko **na parterze Domu Towarowego WPHW „Koszałek" przy Rynku Kościuszki, w godz. 10—18.** Tam też znajduje się puszka, do której można wrzucać datki pieniężne.

Wpłaty, dary i upominki przyjmują także wszystkie miejskie, miejsko-gminne, gminne zarządy PKPS w woj. białostockim.

Kto jeszcze wpisze się na listę ofiarodawców? Nasza zbiórka trwać będzie już tylko dwa dni! Nie zwlekaj — spraw dziecku uśmiech i radość! (h)



Wydawałoby się, że kierowcy taksówek znają dobrze nasze miasto i wszystkie znaki drogowe stojące przy poszczególnych ulicach. Jak więc można wytłumaczyć ten obrazek? Oczyszczona przez pracowników Kliniki zatoka wbrew zakazowi posłużyła kierowcy taksówki, nr boczny 603, za parking.

Tekst i fot. W. Niczyporuk

A gazu wciąż brak

W jednym z listopadowych numerów „GW" pisaliśmy o niesystematycznym dostarczaniu przez **„Korgaz" w Łomży** gazu w butlach dla **PGKiM w Bielsku Podlaskim.** W roku ubiegłym wspomniane przedsiębiorstwo nie dostarczyło — zgodnie z przydziałem — 27,5 ton gazu. Od 27 grudnia minionego roku Bielsk Podlaski nie otrzymał ani jednej butli.

Obecnie na gaz oczekuje w blokach bez trzonów kuchennych około 400 rodzin. **Kiedy w końcu łomżyński „KORGAZ" będzie systematycznie realizował swe zobowiązania?** (fal)

Czytelnicy piszą

Jak na ironię od 23 grudnia ub. r. do chwili obecnej na zewnętrznej ścianie sklepu „Pewex" przy ul. Wesołej 16 świecą się nieprzerwanie dwie wielkie lampy, „pożerające" mnóstwo kilowatów. Wydaje się, że kierownictwo sklepu najzwyczajniej ignoruje nakazy oszczędzania energii elektrycznej.

HENRYK C. Białystok
(opr.: fis)

Wyrazy głębokiego współczucia

płk mgr
SYLWESTROWI
ROGALEWSKIEMU
z powodu zgonu

Teścia

składają:
współtowarzysze pracy, funkcjonariusze MO i SB woj. białostockiego.

K 121-1

Kawalarze i hipochondrycy?

Wolne w białostockim Pogotowiu Ratunkowym, etaty, wcale lekarzy nie kuszą i jest to podobno kłopot ogólnokrajowy. Brzemię odpowiedzialności spoczywającej na barkach, zdanych tylko na siebie, lekarzy PR jest zapewne głównym, lecz nie jedynym tego powodem. Bo przecież dołączają się i noce „zarwane" i praca ciężka, nierzadko bez wytchnienia, a jak wykazuje statystyka — często także, niestety, niepotrzebna.

Na 50 tys. pacjentów obsłużonych w Białymstoku w roku ubiegłym (z prostego przeliczenia wynika, że karetki PR wyjeżdżały średnio co 10 minut) tylko połowa naprawdę wymagała doraźnej pomocy lekarza, a i to przy najłagodniejszych kryteriach medycznej oceny, a więc przy uwzględnieniu warunków socjalnych, rodzinnych, wieku itp. A reszta?

*

„Przyjeżdżajcie natychmiast, mąż nieprzytomny, przedtem bolało go serce". I karetka reanimacyjna, pomimo ślizgawicy, pomknęła na sygnale. Badanie wykazało tylko przewlekły nieżyt żołądka, podobnie — stojące na sypialnianej szafce lekarstwa. „Nieprzytomny" nie dopuszczając lekarza do głosu przypomniał mu: „W telewizji pokazują jak wy pracujecie..."

Tymczasem w karetce oczekiwało już lekarza zgłoszenie wizyty u chorego po zawale.

W ostatnim kwartale ubr. aż 130 razy wzywano pogotowie do osób chorych przewlekle, będących pod stałą opieką lekarzy rejonowych i specjalistów. Prawie zawsze zgłaszano przy tym bóle serca, podczas gdy w rzeczywistości bolał żołądek, „kręciła" noga, „drapało" w gardle.

*

Oto uczeń skaleczył się w palec, zamiast więc założyć mu opatrunek wezwano do szkoły karetkę, a w międzyczasie krew z palca kapała, siejąc grozę w całej klasie.

*

„Bez tchu leży, oczy mu się rozjeżdżają, umiera" — usłyszała pewnego razu w słuchawce rejestratorka. Ano faktycznie leżał — na skwerku. Został ocucony z pijackiego snu przez lekarza „erki".

*

O trzeciej nad ranem bronić się przed sennością najtrudniej. Stąd drzemka w tym czasie. Raz z takiego luksusu wyrwało lekarkę wezwanie do chorego dziecka. Narzuciła kożuch i pobiegła, z obowiązku, no i z serca, bo sama też ma malucha. Po przyjechaniu na miejsce okazało się, że dziecko śpi. Matka stanowczo nie zezwoliła na badanie z obawy, aby mała się nie zbudziła. Przyznała wprawdzie, że wzywała karetkę, bo telefon „pod ręką", a córeczka (6-letnia dziewczynka), budząc się, poskarżyła się na ból gardła.

W parę minut potem — wizyta u mężczyzny w sile wieku. Diagnoza: lekkie odmrożenie palca u nogi. Od czynnego całą dobę pogotowia przy Fornalskiej dzieliło pacjenta sto metrów.

Wezwania powodowane wygodnictwem nie należą — czego świadectwem są karty „chorych" — do rzadkości. Bo i po co oczekiwać w kolejce, gdy można od ręki, za jedyne 20 złotych, mieć lekarza we własnym domu na skinienie ręki.

Jeden z lekarzy PR przypomniał mi na pożegnanie, że bez względu na to czy człowiek jest faktycznie chory, czy zdrów jak ryba, ale subiektywnie o własnej chorobie przekonany, ma prawo zawsze oczekiwać lekarskiej pomocy. Ja jednak lekarzem nie jestem, a chorować, owszem, zdarzało mi się. W imię tych naprawdę chorych nie byłabym taka skłonna pobłażać hipochondrykom, histerykom i łgarzom.

A swoją drogą, gdyby nie te parę wizyt w pogotowiu nie dowiedziałabym się np., że działanie według schematu: cel uświęca środki, jeszcze wśród nas funkcjonuje. Ani tego, że nie zaginęli w mieście figlarze lubiący robić kawały nawet kosztem zdrowia innych. Smutne to tym bardziej, że przecież pozostali (czyli znakomita większość białostoczan), chociaż nie posiadają zadowalającej wiedzy sanitarnej, mają przecież serca miłosierne, są prawi i nie folgują sobie zanadto, a i tak na nich cień pada, a bywa, że i skutki nieuzasadnionych wezwań pogotowia ratunkowego odczuwają na sobie. (BM)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — mała scena — „Gdyby przyleciał ptak", godz. 19.30.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „O jeden most za daleko", prod. ang., panor., kol. (od lat 15), godz. 9.30, 12.30, 15.45 i 19.

„Ton" — „Skrzydełko czy nóżka", prod. franc., kol., godz. 10.30, 13 i 15.30; „Sędzia Fayard zwany Szeryfem", prod. franc., kol., (od lat 15), godz. 17.45 i 20.

„Syrena" — „Britanic w niebezpieczeństwie", prod. ang., kol. (od lat 15), godz. 10.30, 13 15.30 17.45 i 20.

„Studio" — „Rocky" — prod. USA (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Związkowiec" — „Magellan powraca", prod. rum. (od lat 15), godz. 17 i 20.

„Spotkanie" — „Ojciec chrzestny II", prod. USA (od lat 18), godz. 17.

„Kolejarz" — nieczynne.

KLUBY

Klub Rozrywki, ul. Wierzbowa 6 — Program dyskotekowy w godz. 19.30—24.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Abba", prod. szwedzk.

Dąbrowa Białostocka — „Ifigenia", prod. greck. (od lat 15)

Hajnówka — „Dyskretny urok burżuazji", prod. franc. (od lat 15)

Łapy — „Człowiek klanu", prod. USA (od lat 18)

Mońki — „We władzy ojca", prod. włosk. (od lat 18).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz 10—16. Wystawy stałe: Pradzieje Białostocczyzny; Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawy czasowe: Mazowiecki ośrodek metalurgii żelaza z czasów Cesarstwa Rzymskiego; Sztuka huculska. Przewodnik muzealny jest do dyspozycji wycieczek zgłoszonych na 2 dni przed zwiedzaniem.

Punkt Muzealny w Supraślu — Ekspozycja wnętrz Refektarza i Kaplicy w dawnym Pałacu Opatów z galerią malowideł ściennych z cerkwi bazyliańskiej — czynny w czwartki i piątki w godz. 13—16, w niedziele w godz. 10—16.

Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w czwartki w godz. 11—17, w niedziele w godz. 11—16. Obowiązuje zgłaszanie wycieczek — tel. 214-73.

Galeria Rzeźb Alfonsa Karnego, ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.

Muzeum w Tykocinie, ul. Kozia 2 — Oddział Muzeum Okręgowego — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, śród i dni poświątecznych) w godz. 11—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: Galeria Zygmunta Bujnowskiego; Gabinet glogerowski; Tradycyjne zajęcia kobiety wiejskiej na Podlasiu w XIX w.; Ekspozycja wnętrza Sali Wielkiej dawnej synagogi. Zgłoszenia wycieczek na 2 dni przed zwiedzaniem — tel. 825—26.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16 Wystawy czasowe: Młodzież Białostocczyzny w walce i pracy; Znikające pejzaże starego Białegostoku w malarstwie Aleksandra Kozyrskiego.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawy stałe: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodnich Polski; Galeria rzeźby batalistycznej Edmunda Majkowskiego. Wystawa czasowa: 60 rocznica odzyskania niepodległości. Przewodnik muzealny jest do dyspozycji wycieczek zgłoszonych na 2 dni przed zwiedzaniem.

Dział Martyrologii Muzeum Wojska — nieczynny.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — nieczynny.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Manifestu Lipcowego 14 — Ekspozycja malarstwa polskiego i obcego — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—19.

ZPAP Galeria „ART", ul. Sienkiewicza 14 — Indywidualna wystawa malarstwa Brygidy Mrozek (okręg gdański) — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 10—18. w soboty w godz. 10—16.

Galeria BTF, ul. M. Skłodowskiej-Curie 13 — Indywidualna wystawa fotografii członka BTF Marka Doleckiego pt. „Pocztówki jak motyle" — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) w godz. 12—17

Pawilon BTPSP, ulica Zamkowa 1 — Józef Zdziech — „Zapis plastyczny" — wystawa czynna codziennie w godz. 17—19.

Galeria Sztuki Współczesnej PSP, ul. Waryńskiego 24 A — Wystawa szkła artystów plastyków z Krosna; Malarstwo artystów z okręgu warszawskiego i łódzkiego; Biżuteria srebrna artystów z okręgu warszawskiego — wystawy czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 10—18. w soboty w godz. 10—16.

Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 3 — Wystawa fotograficzna pt. „Antoni Kraszewski — twórca ludowy" w obiektywie Zdzisława Rynkiewicza — czynna w godzinach pracy Klubu.

Radio i TV

PROGRAM I

Wiadomości: 00.1, -.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.12 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 **Cztery pory roku** 11.25 Niezapomniane stronice; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Comba jazzowe; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Pół wieku polskiej piosenki; 19 15 Przeboje lat siedemdziesiątych; 19.40 Tańce Kurpiów i Podlasiaków; 20.05 Koncert życzeń; 21.05 Olimpijski Alert Młodzieży — Moskwa 80; 21.28 Utwory S. Moniuszki; 22.23 Szczecin na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — mag. sł.-muz.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.05 Gra Zespół J. Miliana; 7.15 Śpiewa J. Połomski; 7.35 Małe muzykowanie; 8.00 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto—sprawy; 9.40 Dla przedszkoli: „Błękitne jezioro" — cz. I serialu; 10.00 „Samotny krzyk dzikiej stepowej dziewczyny" — rep. lit.; 10.30 A. Tatum i jego trio; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Prokofjew: II Sonata D-dur; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Ravel: Suita nr 2; 12.25 „Zaręczyny" — opow.; 12.45 Gra Ork. A. Kostelanetza; 13.00 Publicystyka krajowa; 13.10 Śpiewa B. Christoff; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 A. Caplet: „Opowieść fantastyczna"; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka L. Boccheriniego; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Duet „Marek i Wacek"; 16.10 5 tańców rytualnych A. Joliveta; 16.40 J. Ph. Rameau: fragm. tragedii lirycznej; 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Smutek krzepi" — magazyn; 18.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia GAMA; 18.40 Krajobrazy; 19.00 Koncert wieczorny; 19.40 Dom i my; 20.00 Redakcyjne Forum; 20.20 Dzieje recytatywu muzyką i słowem opisane; 21.05 Spotkanie z laureatkami Międzynarodowego Konkursu Wokalnego w Tuluzie; 21.40 Muzyka organowa G. Frescobaldiego; 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Polska muzyka współczesna; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 6.15, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 „Kat czeka niecierpliwie" — odc pow.; 9.10 Temat na karnawał; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Koncerty skrzypcowe; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 „Laus Feminae" — odc. pow.; 11.30 Z archiwum polskiego jazzu; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Nasz człowiek w Hawanie" — odc. pow.; 14.00 Muzyka barokowa na dworach europejskich; 15.05 Zespół „Bostan"; 15.40 Gra zespół „Laboratorium"; 16.00 „Echa leśne" — rep.; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Kąty widzenia; 19.15 Gra A. Band; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Kat czeka niecierpliwie" — odc. pow.; 20.00 Z mojej płytoteki; 20.30 „Z rąk własnych, czyli od kolekcji do muzeum"; 21.00 „Symfonia zaklęć" K. Regameya; 21.35 Antologia piosenki francuskiej; 22.08 F. Sinatra; 22.15 Fonoteka XX wieku; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Język niemiecki; 6.15 Radio — Szkole; 6.30 Rytm i piosenka; **6.45 Poranek informacyjno-muzyczny**; 7.40 Radio dedykuje; 8.00 Śpiewaja „Alibabki", 8.10 RTV Szkoła Średnia; 8.25 Koncerty Vivaldiego; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 9.00 Wychowanie muzyczne kl. II—III; 9.20 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli: „Błękitne jezioro" — cz. I serialu; 10.00 Język polski kl. VI; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Język polski dla szkół średnich; 11.30 Friscay prowadzi „Fidelia"; **12.05 Program Rozgłośni Białostockiej**; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Język rosyjski; 13.20 Wychowanie muzyczne kl. II—III; 13.45 Tu Studio Stereo; 15.05 Matysiakowie; 15.40 Książki, do których wracamy; 16.05 Dzieci specjalnej troski; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; **16.40 Program Rozgłośni Białostockiej**; 18.25 Klub pod znakiem zapytania; 19 15 Język angielski; 19.30 Utwory fortepianowe F. Schuberta; 20.45 Academy of „Saint Martin-in-the-Fields" gra symfonie Haydna; 21.35 A. Berg: Pięć pieśni; 21.50 NURT; 22.10 Śpiewa J. Omilian; 22.15 Prądy i poglądy; 22.35 Konfrontacje naukowe 22.50 Śpiewa J. Omilian.

TELEWIZJA

PROGRAM I

11.45 Dla szkół — Język polski kl. V—VI B. Prus „Pałac i rudera"

12.15 — RTSS, TTR — Język polski sem. III

12.45 Dla szkół — Historia kl. VIII

13.15 — RTSS, TTR — Biologia sem. III.

16.45 Dziennik (kolor)

17.00 — Obiektyw — program województw: łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego sieradzkiego, tarnobrzeskiego

17.20 — Spotkanie z twórcami filmu „Układ krążenia" (kolor)

17.40 — Program rozrywkowy

17.55 Sonda „Łączność" (kolor)

18.20 „Raj zwierząt" — zabawy młodych — kolejny odcinek serii przyrodniczej RFN-jap. (kolor)

18.50 — Radzimy rolnikom (kolor)

19.00 Dobranoc

19.10 Siódemka

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)

20.15 „Pogoda dla bogaczy" — odc. 2 — dramatu obyczajowego prod. USA (kolor)

21.50 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

17.05 Program dnia

17.10 Dla dzieci „Królowa Śniegu" — widowisko

18.00 Studio Sport — „Sprintem przez Polskę"

18.30 Antyczny świat prof. Krawczuka — Platon (kolor)

19.10 Program lokalny

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)

20.15 Wtorek melomana — Ballady Chopina i Mickiewicza (cz. 2)

20.55 Melodie — Malowany dzban — z repertuaru Karela Gotta — program TV CSRS (kolor)

21.25 24 godziny (kolor)

21.35 Ze świata burleski — Nieme komedie prod. amerykańskiej.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34

Pogotowie MO — tel. 997

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28. w godz. 15—7 tel. 992

Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja kolejowa — tel. 910

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45 tel 233-65

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel 219-04

Informacja o lekach — tel. 219-04

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżuruja oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 9.I.1979 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżuruje oddział położniczy.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, zakaźny dziecięcy

Woj. Zespół p/Gruźliczy, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej - Curie 1, czynne cała dobę

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel 32-44

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej - Curie 1. tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4. tel 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101 tel 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-08-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08, Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11 36 Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26 i 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.
Jednostki gospodarki uspołecznionej instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul. Towarowa 28. 00 958 Warszawa, konto PKO nr 1531 71. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50% dla zleceniodawców indywidualnych i o 100% dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1. tel. 2-32-41. Suwałki, ul. Kościuszki 83. tel. 35-26. Łomża, ul. Sadowa 10. tel. 57-11. Druk Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013.
S-2

Hallo -proszę mówić

— Chciałby pan zobaczyć pracę telefonistek w centrali ? — zapytał dyrektor **Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji w Łomży — Andrzej Jankowski** w odpowiedzi na moją propozycję.

— Właśnie...

— To nie takie łatwe. Trzeba uzyskać zgodę ministerstwa.

— Telefonistki są takie ważne?

— A co pan myśli? Pierwsza kategoria zatrudnienia...

Pracownicy pierwszej kategorii zatrudnienia każdego dnia zasiadają wśród lampek, klapek, brzęczyków, które pękają od nadmiaru bodźców. Pomieszczenia nie mieszczą urządzeń. Urządzenia nie wystarczają na połączenie wszystkich, którzy by tego chcieli. Jest tych urządzeń coraz więcej, ale i potrzeby coraz większe.

Tym, które zaczynają dopiero pracę, po pierwszych dniach huczy w głowie. Czują się jak po wejściu do hali, gdzie jest dużo ludzi. Wszyscy naraz rozmawiają. Każdy chce być najlepiej słyszany.

Można się jednak przyzwyczaić. Człowiek uczy się wyłapywać głosy z tego „targu". Po tygodniu, dwóch słyszy tylko te, które chce.

Genowefa Wrótniak przepracowała w centrali 32 lata. Teraz przekazuje doświadczenia młodym.

— Choroby zawodowe? W naszym zawodzie kobiety chorują na gardło. Od ciągłego mówienia zdzieramy sobie po kilku latach struny głosowe. Leczenie jest trudne. Wracamy z sanatoriów wyleczone. Ale głos już nie jest ten, co kiedyś....

— Nerwy mamy w... proszku. Abonenci są często niezności. Łączysz rozmowę, a tu obok lampka błyska. Z tym pierwszym załatwiam, więc nie odzywam. Kiedy w końcu się zgłaszam, ktoś po drugiej stronie jest już „ugotowany":

— Co pani tam robi? Skarpety na drutach?!

— Łączę rozmowy — odpowiadam.

— Łączę, łączę, ciekawy jestem z kim pani łączy...

— Z abonentem...

— W końcu mówi o co chodzi, podaje swój numer i żądanego abonenta. Mówi, że czeka. Mogę łączyć następnego. Temu następnemu mogę już „napyskować". Nerwy ponoszą. Próbowałam środków uspokajających. Kiedyś wzięłam piątkę relanium. Zasypiałam na stanowisku. I od tamtej pory nie biorę...

Abonentów, którym się śpieszy można podzielić na takich, co chcą wymusić pierwszeństwo, robiąc chamską awanturę i takich, co robią to — instytucjonalnie.

Trudno człowiekowi dostosować się do techniki. Ręce setki razy sięgają po sznury zakończone wtyczkami. Potem tylko wykręcić numery na tarczy. Każde połączenie to co najmniej cztery obroty. Rzadko udaje się połączyć za pierwszym razem. Śmieszna sprawa. Człowiek może zmęczyć się wykręcaniem numerów na tarczy telefonicznej...

Pod koniec służby nie do zniesienia jest tykanie zegara i migotanie lampek. W godzinie szczytu kobiety dzielą się robotą. Jedna zapisuje rozmowy, a druga łączy. Najlepiej zorganizowana praca nie zastąpi brakujących łączy. Do Rzeszowa, Krakowa, Bydgoszczy i wielu innych miast trzeba dzwonić drogą okrężną. Prosić o udostępnienie łącz koleżanki w miastach, które łącza te posiadają.

— Jest obowiązek udostępnienia? Jest. Tylko, że bez prywatnej prośby nic nie znaczą oficjalne uzgodnienia. Nie poprosisz, to ci powiedzą, że zajęte. Uciekają w tej nerwówce niektóre sprawy. Ktoś dzwoni z pretensją, że trzy dni czeka na połączenie. Sprawdzam. Rzeczywiście. Czekał. Najpierw długo nie można było uzyskać wolnych łączy. Potem kartka gdzieś się zawieruszyła. No i ma człowiek rację, że się piekli. Czy mu nie zdarzy się niczego zapomnieć? Każdy jest człowiekiem...

— Czasem myślę, że te awantury są tylko dlatego, że nas nie widać. Głos, to nie człowiek...

Nie wiadomo w jakim momencie ludziom zechce się dzwonić. Dzwonią coraz więcej. Pozostaje tylko jedna możliwość — instalacja automatów. Łomża właśnie uzyskała takie połączenie z **Warszawą, Białymstokiem i Kolnem.** To jest bardzo dużo, ale wciąż za mało.

— Bardzo chętnie odstąpię swoje miejsce...

Kiedy ostatnią już telefonistkę zastąpi automat, trzeba będzie uronić łezkę nad zawodem, który dawał kobiecie wieczną młodość. Płynęły dziesiątki lat, a ona ciągle była: panienką z międzymiastowej.

ZENON PIECHOCIŃSKI

Spotkanie z seniorami handlu

W **Gminnej Spółdzielni w Grajewie** odbyło się niedawno spotkanie z seniorami handlu, dawnymi pracownikami spółdzielni, obecnie korzystającymi z zasłużonego odpoczynku. W przyjemnej atmosferze poinformowano ich o bieżącej działalności GS i jej dalszych zadaniach. Emeryci interesowali się sprawami spółdzielni, nawiązywali we wspomnieniach do swej dawnej pracy zawodowej. Uczestnikom spotkania wręczono upominki wraz z życzeniami zdrowia i wszelkiej pomyślności. (mar)

Oszczędzaj prąd!



Z pomocą łomżyńskim transportowcom przyszli wozacy.

Fot. Gabor Lorinczy

A gazu wciąż brak

W jednym z listopadowych numerów „GW" pisaliśmy o niesystematycznym dostarczaniu przez **„Korgaz" w Łomży** gazu w butlach dla **PGKM w Bielsku Podlaskim.** W roku ubiegłym wspomniane przedsiębiorstwo nie dostarczyło — zgodnie z przydziałem — 27,5 ton gazu. Od 27 grudnia minionego roku Bielsk Podlaski nie otrzymał ani jednej butli.

Obecnie na gaz oczekuje w blokach bez trzonów kuchennych około 400 rodzin. **Kiedy w końcu łomżyński „KORGAZ" będzie systematycznie realizował swe zobowiązania?** (fal)

Najlepsi w konkursie „it"

W konkursie na najlepszy punkt informacji turystycznej i najlepszego informatora turystycznego w **woj. łomżyńskim,** uczestniczyło w roku ubiegłym dwanaście punktów „it". Pierwsze miejsce i puchar przechodni zdobył punkt „it" przy **biurze obsługi ruchu turystycznego PTT-K w Grajewie.** Na drugim miejscu uplasował się **punkt** przy **Oddziale BPB „Orbis" w Łomży,** a trzecią lokatę uzyskał **punkt** przy **łomżyńskiej „Gromadzie".**

Najlepszym informatorem turystycznym został **Zdzisław Muczyński** z PTT-K **w Grajewie.** Drugie miejsce zajął **Andrzej Kwiesielewicz** z Oddziału PPGT **„Biebrza" w Grajewie.**

W bieżącym roku konkurs „it" będzie kontynuowany. Będzie to z pewnością korzystne dla wszystkich zainteresowanych turystyką i wypoczynkiem. (mar)

Handlowy znak jakości

W **Łomży** podsumowano konkurs o handlowy znak jakości. We współzawodnictwie uczestniczyło 96 placówek handlowych i gastronomicznych należących do łomżyńskiego **zakładu WPHW,** trzydzieści — **WSS „Społem"** i trzynaście — **WZSR.**

Po przeprowadzeniu oceny pracy załóg tych placówek brązowy „handlowy znak jakości" przyznano 35 sklepom i zakładom gastronomicznym. Gros z nich, to placówki handlowe WPHW. Wśród sklepów spożywczych wyróżniono — co jest znamienne — tylko cztery: trzy placówki **GS w Stawiskach, Ciechanowcu** i **Lachowie** oraz sklep WSO-P nr 19 w **Łomży.** Wyróżniono także restauracje: WSS **„Kameralna"** w **Łomży** i **„Nowa"** w **Kolnie.**

Z przykrością stwierdzić trzeba niski poziom pracy wielu sklepów. W dużej mierze wynika to z braków lokalowych, idących w parze z nie najwyższymi kwalifikacjami obsługi. Sprawiło to, że w konkursie wzięło udział tylko 7 proc. ogólnej liczby sklepów i 2 proc. placówek gastronomicznych.

Liczymy na większy ich udział w następnym współzawodnictwie, co będzie odzwierciedleniem dalszej poprawy funkcjonowania handlu. (jtb)

Zabawa w „głuchy telefon"

Sympatyczną rozrywkę przedszkolaków w „głuchy telefon" przejęli pracownicy **Urzędu Telekomunikacyjnego w Suwałkach,** czyniąc w zabawie zauważalne postępy. Kilka miesięcy temu **Wincenty W.,** wcale niemałym kosztem (blisko 10 tys. zł) zainstalował sobie telefon.

Aparat zepsuł się na początku listopada. Anonimowy głos słowem „Przyjąłem" potwierdził zgłoszenie uszkodzenia. Od tego czasu zapanowała cisza...

Po miesiącu zjawili się dwaj panowie, którzy zabrali aparat. Na drugi dzień ich koledzy przynieśli drugi, który... także nie działa. Regularnie natomiast przysyłane są rachunki, których „nieopłacanie w ciągu 7 dni powoduje wyłączenie abonenta z sieci" i naraża na koszt 50 zł za ponowne korzystanie z dobrodziejstw techniki.

Po raz wtóry Wincenty W. zgłosił uszkodzenie, które również przyjęto. Niestety, nie jesteśmy kompetentni wyjaśnić czy i tym razem nasz Czytelnik na wizytę monterów będzie czekać również długo.

Za informację w tej sprawie bylibyśmy wdzięczni kierownictwu suwalskiej placówki. (agaw)

Likwidujemy skutki ataku zimy

Zima nie zaskoczyła REJONU DRÓG PUBLICZNYCH w GIŻYCKU, aczkolwiek ostry jej atak przysporzył sporo kłopotów. Już 31 grudnia 80 proc. załogi musiało przystąpić do pracy. Usuwanie śniegu i oczyszczanie dróg odbywało się przy temperaturze minus 20—25 stopni oraz nieustannych zawiejach i zamieciach.

Z pomocą Rejonowi Dróg Publicznych przyszły **SKR, PGR, Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego, Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego i Ośrodek Transportu Leśnego,** udostępniając osiemnaście spycharek.

Dzięki ofiarności załogi i wydatnej pomocy udzielonej przez zakłady pracy, już 2 stycznia drogi drugiej kolejności zimowego utrzymania były przejezdne.

Dużo kłopotów drogowcom przysporzyły zaspy zbitego śniegu na drogach lokalnych, ale i z tym uporano się do 4 bm. W tych trudnych dniach wyróżnili się kierownik obwodu drogowego w **Baniach Mazurskich — Józef Wierzbicki** i operator piaskarki — **Wacław Łysik.**

W dalszym ciągu spycharki poszerzają „tunele śnieżne". Zabezpieczono się także na wypadek przerw w dopływie energii elektrycznej, przystosowując agregat prądotwórczy do potrzeb warsztatów naprawczych.

3 bm. w gminie **Giżycko** drogi były przejezdne. Do wszystkich wsi dotarło pieczywo. Występują jeszcze w niektórych przypadkach zakłócenia w dostawach mleka. **PGR w Dobie** przez cztery dni było pozbawione prądu elektrycznego i dojenie krów odbywało się ręcznie. Trudne chwile przeżyła załoga chlewni macior **PGR w Perkunowie** k.Giżycka. Z powodu awarii systemu ogrzewczego chlewnie trzeba było ogrzewać piecykami.

W gminie **Miłki** również wszystkie drogi są już przejezdne. Na najtrudniejszych odcinkach: **Marcinowa Wola — Paprotki — Czyprki,** do akcji włączyli się mieszkańcy wsi. Handel pracuje już bez zakłóceń. Pieczywo dowożone jest samochodami lub saniami.

2 stycznia miejscowy zakład mleczarski nie pracował z braku prądu elektrycznego, ale 3 bm. sytuacja została opanowana. Mleko jest systematycznie odbierane. Tam gdzie nie może dojechać samochód, mleko dostarcza się saniami. (zos)

W EŁKU POPRAWA

W **Ełku** sytuacja, poprawia się stopniowo. Mniej jest opóźnień pociągów dalekobieżnych. Nastąpiło też uruchomienie tras podmiejskich. Pracownicy dojeżdżający do zakładów mają już ułatwione stawienie się do pracy.

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ i MIESZKANIOWEJ robi duże wysiłki, aby ulice oczyścić ze śniegu. Cztery pługi pracują bez przerwy. Jezdnie i część chodników oczyścili sami mieszkańcy.

Szczególnie zadbane są podjazdy do kotłowni i dojścia do budynku spółdzielni mieszkaniowej „Świt", której załoga zasługuje na pochwałę, zwłaszcza za ofiarną pracę w dnie świąteczne.

Urządzenia kotłowni i instalacji ulegają częstym awariom, które są jak najszybciej likwidowane.

W pierwszych dniach stycznia zaczęły nadchodzić do Ełku wagony z węglem i miałem, który został natychmiast rozwieziony do kotłowni. (zb)

POMAGAJMY SOBIE NAWZAJEM

Suwalski Oddział „Gazety" otrzymał bardzo sympatyczny telefon. Dzwoniła do nas **Jadwiga Więcko,** która przed kilkoma dniami musiała z małym dzieckiem dojechać z **Filipowa** do **Starego Folwarku.**

Niestety, autobusy PKS nie kursowały. Z pomocą pośpieszył kierowca „Fiata", który zabrał podróżną z dzieckiem do samochodu i mimo, iż kończył podróż w Suwałkach, zawiózł do Starego Folwarku, nie chcąc żadnego wynagrodzenia.

Pani Jadwiga nie zna jego nazwiska, ani też nie zapamiętała numeru samochodu. Tą drogą chciałaby serdecznie mu podziękować. Robimy to chętniej, że obecnie każdy gest dobrej woli jest niezwykle cenny.

Przy okazji serdecznie dziękujemy pracownikowi bazy autobusów miejskich w EŁKU — ANTONIEMU BOGDANOWI, który na ponad 20-stopniowym mrozie i przy szalejącej wichurze szybko usunął awarię samochodu redakcyjnego. Wdzięczność nasza jest tym większa, że był on jedyną osobą, która zechciała pomóc. Reszta jego kolegów nie tylko nie udzieliła pomocy, ale nawet odmówiła skorzystania z ciepłego pomieszczenia. (stk)

KURSUJĄ AUTOBUSY

Liczne perturbacje spowodowane niezwykle ostrym atakiem zimy powoli ustępują miejsca normalnej, codziennej pracy. Do zwykłego rytmu produkcyjnego włącza się coraz więcej zakładów pracy w **Suwałkach.** W dużym stopniu jest to jednak zależne od sprawnego funkcjonowania autobusów miejskich. Już w ub. piątek, 5 bm. sytuacja uległa zdecydowanej poprawie. Tego dnia autobusy kursowały na wszystkich liniach, zapewniając tym samym dojazd do zakładów pracy.

Liczna grupa pracowników **suwalskiego „Kolbetu"** codziennie dochodzi do pracy z pobliskich wsi. Właśnie oni są przykładem punktualności. (stk)

Robotnicza debata w „KOLBECIE"

W **Wytwórni Podkładów Strunobetonowych „Kolbet" w Suwałkach** odbyła się niedawno Konferencja Samorządu Robotniczego, na której omówiono i przyjęto do realizacji zadania społeczno - gospodarcze na rok bieżący. W obradach m. in. uczestniczył członek Egzekutywy KW PZPR, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej — **Ryszard Łopatecki.** Przebieg sesji cechowało zaangażowanie w podejmowaniu działań mających na celu osiągnięcie maksymalnych efektów produkcyjnych i ekonomicznych przy możliwie najmniejszych nakładach.

Zadania minionego roku załoga „Kolbetu" wykonała pomyślnie w podstawowych relacjach ekonomicznych. Osiągnięcie zadowalających efektów produkcyjnych było możliwe dzięki ambitnej załodze, która zlikwidowała zaległości powstałe w wyniku nierytmicznej dostawy grysów z granitu bazaltowego potrzebnych do produkcji podkładów.

W planie na rok bieżący przewiduje się zwiększenie produkcji **podkładów strunobetonowych** do **510 tys. sztuk** o wartości 318 mln zł według cen zbytu. Jest to ilość podkładów potrzebna do ułożenia 318 km torów kolejowych.

W ramach produkcji poligonowej „Kolbet" dostarczy **2100 różnych typów stóp fundamentowych i odciągów** potrzebnych do elektryfikacji kolei.

Rzeczowa dyskusja nie była pozbawiona akcentów krytycznych. Dominowały problemy zaopatrzenia, rytmiczności i jakości produkcji i stabilności załogi. Jak pokonywać występujące trudności, w jaki sposób gospodarować efektywniej — to główne wątki dyskusji.

Wskazywano na zagrożenie ciągłości produkcji i naruszenie dyscypliny technologicznej przez zaniżanie i złą rytmikę dostaw grysu, cementu i innych materiałów potrzebnych do produkcji. Zwrócono uwagę na płynność kadr, szczególnie tych, którzy kwalifikacje zawodowe uzyskali w „Kolbecie". Zjawisku temu, a szczególnie jego przyczynom, należy poświęcić baczną uwagę i podjąć odpowiednie środki zaradcze.

Omówiono także sprawy dalszej poprawy warunków pracy i życia załogi. Kontynuowane będą **działania zmierzające do zmniejszania hałasu i wibracji** w hali produkcyjnej. Nastąpi też **poprawa warunków mieszkaniowych.** W czwartym kwartale zostanie przekazanych dalszych **18 mieszkań** z budownictwa zakładowego na Papierni. (b-icz)

Co, gdzie, kiedy?

TEATRY W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — mała scena — „Gdyby przyleciał ptak", godz. 19.30.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Październik" — „Powrót człowieka zwanego Koniem", prod. USA (od lat 15)

Grajewo — „Republika Użycka" cz. I i II, prod. jugosł. (od lat 15)

Kolno — „Dni miłości", prod. meksyk. (od lat 15)

Wysokie Mazowieckie — „Dziewczyna z reklamy", prod. włosk.-USA (od lat 18)

Zambrów — „Niezwykła Sarah" prod. ang. (od lat 12)

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Koziorożec - 1", prod. USA (od lat 15)

Suwałki „Kultura" — „Czwarta pani Anderson", prod. hiszp. (od lat 15); „Zemsta" prod. polsk.

Augustów — „Abba". prod. szwedzk.

Ełk „Polonia" — „Nie strzelać do nauczyciela", prod. kand. (od lat 15)

Ełk „Orzeł" — „Transamerican ekspres", prod. USA (od lat 15)

Ełk „Zorza" — „Każdy ma swoje piekło", prod. franc. (od lat 18)

Giżycko — „Przełomy Missouri", prod. USA (od lat 15)

Gołdap — „Rywalka", prod. franc. (od lat 15)

Mikołajki — „Akwarele" prod. polsk (od lat 15)

Olecko — „Taksówkarz", prod. USA (od lat 18)

Orzysz — „Gdybym miał dziewczynę", prod. CSRS (od lat 15)

Pisz — „Tragedia Posejdona" prod. USA (od lat 15)

Sejny — „Niebezpieczna siostrzenica", prod. CSRS (od lat 15)

Węgorzewo — „Trzy dni Kondora", prod. włosk.-USA (od lat 18)

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—15, w czwartki w godz. 13—17. Wystawy czasowe: Prezentacje łomżyńskiego środowiska plastycznego; Łomża i jej mieszkańcy w starej fotografii.

Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy: Biograficzna — Adam Chętnik; Nowogród i okolice w świetle wykopalisk.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pasterstwo i hodowla, transport wiejski, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, skansen mazowiecko-podlaski z ekspozycją wnętrz. Wystawa czasowa: **Wieś w rzeźbie i tkaninie.**

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Alfred Wierusz—Kowalski 1846—1915. Wystawa czasowa: „Polak w Kosmosie" fotoreportera KAW Dionizego Gładysza.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910; Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Marcina Szancera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi".

WYSTAWY W ŁOMŻY

Galeria ŁTF, ul. Sadowa 12 — Liliana Bilińska: „Akt astralny" — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 8—15, w soboty w godz. 8—13.

Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka", Pl. Żeglickiego — Wystawa malarstwa i grafiki ze zbiorów Galerii — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—18.

Galeria Jednej Fotografii, ul. M. Buczka 17 (kwiaciarnia „Mimoza") — Waldemar Snarski: „Narciarz" — ekspozycja czynna codziennie.

W SUWAŁKACH

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Malarstwo, rzeźba, tkanina i architektura — wystawa środowiskowa okręgu białostockiego ZPAP — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej — „Architektura wnętrz — wystawa środowiskowa okręgu białostockiego ZPAP — czynna codziennie.

Galeria PSP, ul. Kościuszki 82 (I piętro) — Wystawa szkła artystycznego Józefa Kandefera, biżuterii srebrnej oraz malarstwa białostockich i suwalskich plastyków — czynna w dni powszednie w godz. 10—16.

Radio i TV

PROGRAM I

Wiadomości: 00.1, -.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.12 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; **9.05** Cztery pory roku 11.25 Niezapomniane stronice; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Comba jazzowe; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Pół wieku polskiej piosenki; 19.15 Przeboje lat siedemdziesiątych, 19.40 Tańce Kurpiów i Podlasiaków; 20.05 Koncert życzeń; 21.05 Olimpijski Alert Młodzieży — Moskwa 80; 21.28 Utwory S. Moniuszki; 22.23 Szczecin na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — mag. sł.-muz.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.05 Gra Zespół J. Miliana; 7.15 Śpiewa J. Połomski; 7.35 Małe muzykowanie; 8.00 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto—sprawy; 9.40 Dla przedszkoli: „Błękitne jezioro" — cz. I serialu; 10.00 „Samotny krzyk dzikiej stepowej dziewczyny" — rep. lit.; 10.30 A. Tatum i jego trio; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Prokofjew: II Sonata D-dur; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Ravel: Suita nr 2; 12.25 „Zaręczyny" — opow.; 12.45 Gra Ork. A. Kostelanetza; 13.00 Publicystyka krajowa; 13.10 Śpiewa B. Christoff; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 A. Caplet: „Opowieść fantastyczna"; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka L. Boccheriniego; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Duet „Marek i Wacek"; 16.10 5 tańców rytualnych A. Joliveta; 16.40 J. Ph. Rameau: fragm. tragedii lirycznej; 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Smutek krzepi" — magazyn; 18.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia GAMA; 18.40 Krajobrazy; 19.00 Koncert wieczorny; 19.40 Dom i my; 20.00 Redakcyjne Forum; 20.20 Dzieje recytatywu muzyką i słowem opisane; 21.05 Spotkanie z laureatkami Międzynarodowego Konkursu Wokalnego w Tuluzie; 21.40 Muzyka organowa G. Frescobaldiego; **22.00** Radiowy Tygodnik Kulturalny; **22.40** Polska muzyka współczesna; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 6.15, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 „Kat czeka niecierpliwie" — odc. pow.; 9.10 Temat na karnawał; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Koncerty skrzypcowe; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 „Laus Feminae" — odc. pow.; 11.30 Z archiwum polskiego jazzu; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Nasz człowiek w Hawanie" — odc. pow.; 14.00 Muzyka barokowa na dworach europejskich; 15.05 Zespół „Bostan"; 15.40 Gra zespół „Laboratorium"; 16.00 „Echa lesne" — rep.; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Kąty widzenia; 19.15 Gra A. Band; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Kat czeka niecierpliwie" — odc. pow.; 20.00 Z mojej płytoteki; 20.30 „Z rąk własnych, czyli od kolekcji do muzeum"; 21.00 „Symfonia zaklęć" K. Regameya; 21.35 Antologia piosenki francuskiej; 22.08 F. Sinatra; 22.15 Fonoteka XX wieku; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 13.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Język niemiecki; 6.15 Radio — Szkole; 6.30 Rytm i piosenka; 6.45 Poranek informacyjno-muzyczny; 7.40 Radio dedykuje; 8.00 Śpiewają „Alibabki", 8.10 RTV Szkoła Średnia; 8.25 Koncerty Vivaldiego; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 9.00 Wychowanie muzyczne kl. II—III; 9.20 Podróże muzyczne po kraju 9.40 Dla przedszkoli: „Błękitne jezioro" — cz. I serialu; 10.00 Język polski kl. VI; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Język polski dla szkół średnich; 11.30 Friscay prowadzi „Fidelia"; **12.05 Program Rozgłośni Białostockiej;** 12.25 Giełda płyt; 13.00 Język rosyjski; 13.20 Wychowanie muzyczne kl. II—III; 13.45 Tu Studio Stereo; 15.05 Matysiakowie; 15.40 Książki, do których wracamy; 16.05 Dzieci specjalnej troski; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; **16.40 Program Rozgłośni Białostockiej;** 18.25 Klub pod znakiem zapytania; 19.15 Język angielski; 18.30 Utwory fortepianowe F. Schuberta; 20.45 Academy of „Saint Martin-in-the-Fields" gra symfonie Haydna; 21.35 A. Berg: Pięć pieśni; 21.50 NURT; 22.10 Śpiewa J. Omilian; 22.15 Prądy i poglądy; 22.35 Konfrontacje naukowe; 22.50 Śpiewa J. Omilian.

TELEWIZJA PROGRAM I

11.45 Dla szkół — Język polski kl. V—VI B. Prus „Pałac i rudera"

12.15 — RTSS, TTR — Język polski sem. III

12.45 Dla szkół — Historia kl. VIII

13.15 — RTSS, ITR — Biologia sem. III.

16.45 Dziennik (kolor)

17.00 — Obiektyw — program województw: łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego sieradzkiego, tarnobrzeskiego

17.20 — Spotkanie z twórcami filmu „Układ krążenia" (kolor)

17.40 — Program rozrywkowy

17.55 Sonda „Łączność" (kolor)

18.20 „Raj zwierząt" — zabawy młodych — kolejny odcinek serii przyrodniczej RFN-jap. (kolor)

18.50 — Radzimy rolnikom (kolor)

19.00 Dobranoc

19.10 Siódemka

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)

20.15 „Pogoda dla bogaczy" — odc. 2 — dramatu obyczajowego prod. USA (kolor)

21.50 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

17.05 Program dnia

17.10 Dla dzieci „Królowa Śniegu" — widowisko

18.00 Studio Sport — „Sprintem przez Polskę"

18.30 Antyczny świat prof. Krawczuka — Platon (kolor)

19.10 Program lokalny

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)

20.15 Wtorek melomana — Ballady Chopina i Mickiewicza (cz. 2)

20.55 Melodie — malowany dzban — z repertuaru Karela Gotta — program TV CSRS (kolor)

21.25 24 godziny (kolor)

21.35 Ze świata burleski — Nieme komedie, prod. amerykańskiej.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34

Pogotowie MO — tel. 997

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992

Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja kolejowa — tel. 910

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04

Informacja o lekach — tel. 219-04

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 9.I.1979 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżuruje oddział położniczy.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, zakaźny dziecięcy

Woj. Zespół p/Gruźliczy, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźliczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej - Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej - Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul Kasprzaka 2/4, tel 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10, Sekretarz Redakcji 2-15-08, Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11 30, Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja nocna 3-46-27, 374 03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26 i 30-09 Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo Kolportażowe RSW „Prasa Książka Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty. Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa Książka Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa konto PKO nr 1531 71. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50% dla zleceniodawców indywidualnych i o 100% dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki, ul. Kościuszki 83 tel. 35-26 Łomża ul. Sadowa 10 tel. 57-11. Druk Białostockie Zakłady Graficzne Nr indeksu 35008/35013.

S-2